Sprawa wojewody Józewskiego — str. 3

Pełna tabela loterii na str. 4-ej

10 gr. ABC 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

WSZAK ROBAK DĘBU NIE WYNISZCZA RAZEM,
LECZ GO NA PRÓCHNO PRZEGRYZA POMAŁU,
JAK RDZA SIĘ PASTWI NAD TWARDYM ŻELAZEM,
MÓL SZKODZI SUKNIOM, A PIJAWKA CIAŁU.
(Sebastjan Klonowicz)

Nr. 400 A | Warszawa, sobota 18 grudnia 1937 r. | Rok XII

Groźba rozłamu w Ozonie

już na pierwszym posiedzeniu klubu parlamentarnego

W piątek o 9-ej rano pod przewodnictwem posła Świdzińskiego odbyło się pierwsze na terenie parlamentu posiedzenie nowoutworzonego koła parlamentarnego Ozonu.

Na posiedzeniu tym dokonano wyborów uzupełniających do zarządu koła. Wybrano senatorów Róga i Wierzbickiego oraz posłów Ligonia i Światopełk - Mirskiego. Zarząd koła składa się z 15-tu członków. Poprzednio w skład zarządu weszli poseł Świdziński. sen. Galica, pos. Tomaszkiewicz, posłowie: Prystorowa, Kozłowski, Kielak, Długosz, Szczepański, Łazarski i senatorowie: Dąbkowski i Gwiżdż. W skład koła parlamentarnego wchodzi 125 posłów i 43 senatorów.

W kuluarach mówią, że już na tym pierwszym posiedzeniu Ozonu ujawniły się niesnaski nawet na temat tak drobnej sprawy, jak regulamin. Tendencją prezydium było narzucenie opracowanego już na ul. Matejki regulaminu.

Okazało się jednak, że tak łatwo to nie pójdzie. Odezwały się liczne sprzeciwy. Zgłoszono różne wnioski i ostatecznie wybrnięto z sytuacji, która podobno groziła nawet rozłamem, w ten sposób, że powierzono zarządowi „przepracowanie" wszystkich zgłoszonych wniosków.

Krótkie posiedzenie Senatu

Po czwartkowym, nieco burzliwym posiedzeniu Sejmu, w piątek panowała na terenie parlamentarnym cisza. Przed południem odbyło się posiedzenie Senatu, zwołane dla załatwienia szeregu spraw o niewielkiem znaczeniu, z których żadna nie wywołała obszerniejszej dyskusji.

Po referacie sen. Terlikowskiego uchwalono zmianę art. 43 tymczasowego regulaminu Senatu zmierzającego do tego aby senat w przeciwieństwie do Sejmu mógł załatwiać przedłożenia pozostałe z sesji poprzedniej bez podtrzymania ich przez rząd czy wnioskodawcę.

Po krótkich referatach ratyfikowano kilka umów międzynarodowych i uchwalono ustawy o ochronie znaku i nazwy Czerwonego Krzyża o wywłaszczeniu na cele kolejowe, zmianę rozporządzenia o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa. Wreszcie ustawę o izbach lekarsko - dentystycznych.

Następne posiedzenie Senatu odbędzie się we wtorek 21 bm. Budzi ono zainteresowanie, gdyż omawiana ma być ustawa o zniesieniu sądów przysięgłych.

Wyrok w sprawie „Jutra"

Skazenie Sendlikowskiego i Amenschilda

W piątek, dnia 17 b. m. ogłoszony został wyrok w sprawie afery nadużyć i szantażów popełnianych przez pracowników dziennika „Jutro": Sendlikowskiego i Pöcka de Amenschilda. Na mocy wyroku Sendlikowski skazany został na łączną karę 2-ch lat więzienia z tytułu defraudacji sum z administracji domów Popławskiego, fałszowania weksli oraz oszustwa wobec osoby Tyszkiewicza, od którego wraz z Amenschildem wyłudził 6 tysięcy zł.

Amenschild skazany został na łączną karę jednego roku więzienia za oszustwo w sprawie wyłudzenia pieniędzy od Tyszkiewicza i szantaż wobec firmy „Kosmos".

Obaj oskarżeni zostali uniewinnieni z zarzutu, w sprawie Klimaczyńskiego, ze względu na to, iż stan finansowy dziennika „Jutro" w tym czasie nie groził jeszcze ruiną.

W motywach sąd uznał, iż w sprawie nadużyć i oszustw popełnianych przez oskarżonych dostatecznie wysoki poziom inteligencji oskarżonych, jako fakt obciążający.

Obrona zgłosiła apelację. Do czasu uprawomocnienia się wyroku oskarżeni przebywają na wolności za kaucją.

Milioner żydowski skazany

na półtora roku więzienia

Sąd Wojskowy ogłosił w piątek wyrok w procesie starszego sierżanta Teterlinga, oskarżonego o fałszowanie danych ewidencyjnych oraz dziesięciu rezerwistów, którzy korzystali z usług sierżanta i fikcyjnie zaliczali sobie nieodbyte ćwiczenia rezerwy.

Stefan Teterling otrzymał dwa lata więzienia, został zdegradowany i wydalony z wojska. Abram Zielony, klient Taterlinga, a następnie naganiacz dalszych klientów, znany wśród kupców żydowskich bogacz, skazany został na półtora roku więzienia. Pozostali oskarżeni: Karol Grominski, Józef Sosnowski, Stanisław Jakimiak, Szlama Blankier, Abram Goldes, Roman Szmuler, Salo Fajgenbaum, Idel Gutreich i Mojsze Rudnicki otrzymali kary od 9 do 18 miesięcy więzienia.

Wszystkich oskarżonych zdegradowano do stopnia szeregowca oraz pozbawiono praw honorowych i obywatelskich na okres lat dwóch.

Z tajników magistratu lwowskiego

Jutro ukażą się na łamach naszego pisma rewelacyjne wiadomości p. t. „Z tajników magistratu lwowskiego". Będzie to pierwszy artykuł, po którym nastąpi szereg dalszych rewelacyj.

Odczyt ks. Trzeciaka

W niedzielę dn. 19 b. m. wygłosi odczyt znakomity badacz kwestii żydowskiej i znawca Talmudu ks. dr. Stanisław Trzeciak p. t. „Komunizm i jego agentury".

Odczyt odbędzie się staraniem Związku Zawodowego Chrześcijańskich Oficjalistów Handlowych Bankowych, i Przemysłowych w sali domu parafialnego przy kościele Zbawiciela, Mokotowska 13 o godz. 13.45.

Wyrok na Łobodowskiego

(JK.). Sąd Okręgowy w Lublinie w Wydziale Odwoławczym rozpatrywał ponownie jedną ze spraw poety Łobodowskiego, oskarżonego o zrywanie godeł państwowych z urzędów i różnych instytucji państwowych.

W rezultacie rozprawy p. Łobodowski skazany został na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem.

Chłodniej

Przewidywany przebieg pogody w dniu 18 b. m. Pogoda o zachmurzeniu zmiennym, miejscami przelotne opady. Lekki spadek temperatury.

Ostatnie dni mijają

Pamiętają o tym Czytelnicy „ABC"

Na apel nasz do Czytelników „ABC" posypały się ofiary na bezrobotnych narodowców.

Wczorajszy dzień przyniósł następujące pozycje w rejestrze wydziału ofiar „ABC":

B. K. 3 zł. 30 gr. na gwiazdkę dla biednych narodowców. I. J. 10 zł na święta dla narodowców. Jędruś i Bożenka — paczki dla dzieci narodowców z odzieżą. Malinowska Jadwiga — paczka odzieży na święta dla narodowców. Bezimiennie — paczka na gwiazdkę. K. K. — 2 zł. na gwiazdkę dla bezrobotnych. Z. K. — paczka na gwiazdkę dla bezrobotnych. Sienniccy z synem — 5 zł. na gwiazdkę. Zulka i Witek — dla szwaczki z Targówka — 20 zł. R. Rosiewiczówna — 5.50 na gwiazdkę. Jerzy Stokowski —5 zł.

Pracownicy firmy Malewski i S-ka na bezrobotnych narodowców: Skurczynski — 1 zł., Malinowski — 1 zł., Dmowski 10 zł., Modrzejewski 50 gr., Bieńkowski 30 gr., Marszyński 50 gr., Dałek 1 zł., Nadolski 50 gr., Gwiazdowski 50 gr., Pawełczyński 50 gr., Głowacki 50 gr., Klepadło 40 gr., Szymański 50 gr., Kowalski 35 gr., Świątek 50 gr., Gąsowski 2 zł., Bylinski 1 zł., Madziarska 30 gr., Szuk 20 gr., Czubkówna 20 gr., Kondracka 20 gr., Kawińska 20 gr., Rzepecka 20 gr., Kosmalska 30 gr., Puczyński 20 gr., Twarowski 20 gr., Ścink 1 zł., Mianowski 5 zł., Krawczyk 3 zł., Sławikowski 2 zł., Wolendowski 20 gr., Wieder 50 gr., Obiński 1 zł., Bylińska 1 zł., S. T. F. 1.50 zł., S. K. 1 zł., Malinowski 1 zł., Wycechówna 1 zł., Kaziblocki 50 gr., Suchowski 50 gr., Chyc 50 gr., Zarembina 50 gr., S. M. 10 zł., Z. Z. 5 zł., W. K. 1 zł., Jarczak 50 gr B. W. 50 gr., Dukwicz 1 zł., Sosiński 3 zł., Wiśniewski 5 zł., Kierski 2 zł., Warkałło 2 zł.

Ostatnie dni przed Bożym Narodzeniem mijają. Przygotowania do rozdawnictwa świątecznego muszą być ukończone, liczba paczek ostatecznie ustalona. Rozumieją to doskonale Czytelnicy „ABC", skoro śpieszą z tak licznymi ofiarami. Ze względu na brak miejsca dalszy ciąg listy wczorajszych ofiar zamieścimy w numerze niedzielnym wraz z listą sobotnią. Na tym miejscu raz jeszcze gorąco Czytelnikom za tę serdeczną opiekę nad najbiedniejszymi narodowcami dziękujemy. Ofiary w postaci paczek i kwot pieniężnych prosimy kierować do kantoru „ABC", Al. Jerozolimskie 3-a.

Zbrodnia na ul. Kapitulnej

przed sądem okręgowym

Krwawą tragedię, jaka rozegrała się w październiku b. r. w mieszkaniu kucharza jednego z zakładów gastronomicznych w Warszawie, Aleksandra Rakowskiego przy ul. Kapitulnej 6, rozpatrywał Sąd Okręgowy.

Małżeństwo kuchmistrza początkowo było szczęśliwe i dopiero w ostatnich latach pożycie zepsuło się, gdyż Rakowski podejrzewał żonę o romanse. Słyszał bowiem od sąsiadek, że żona zaznajomiła się z jakimś policjantem i ma ochotę z nim poflirtować. Na tym tle dochodziło pomiędzy małżonkami do awantur, a nawet bójek, gdyż Rakowska chciała opuścić dom i zamieszkać osobno.

W dniu 9 października b. r. rankiem, gdy kuchmistrz wybierał się do pracy stwierdził, że żona również wstała i zaczęła pakować swoje rzeczy. Gdy na pytanie męża dokąd idzie udzieliła niejasnej odpowiedzi, Rakowski rzucił się na żonę i kilka razy uderzył nożem w piersi. Niewiasta uciekła z mieszkania i padła zemdlona w bramie domu. Kuchmistrz próbował następnie popełnić samobójstwo i poderżnął sobie gardło brzytwą.

Gdy na podniesiony alarm w mieszkaniu kuchmistrza zjawiła się policja, znaleziono na stole kartkę pisaną ręką Rakowskiego, że postanowił odebrać życie żonie i sobie, ponieważ kochanek żony rozbił jego domowe ognisko.

W Sądzie Okręgowym Rakowski przyznał się do usiłowania zabójstwa żony, która po parotygodniowej kuracji w szpitalu wyleczyła się z odniesionych ran. Biorąc pod uwagę stan silnego wzburzenia kuchmistrza, Sąd skazał go na dwa lata więzienia.

Siekierą porąbała męża

Wstrząsający proces o morderstwo

Bydgoszczą i okolicą wstrząsnęła wiadomość o strasznym zamordowaniu robotnika Lewandowskiego z Gościeradza.

Mordu dokonała żona Lewandowskiego, siekierą w czasie snu i w ciemnościach dosłownie rąbiąc w kawałki męża. Obecnie stanęła ona przed sądem. Oskarżona przyznała się do winy, lecz odwołała swe zeznania, obciążające jej kochanka, Mateję, który miał ją namówić do zbrodni.

Sąd zgodnie z zeznaniami świadków przyjął, że Mateja, choć nie brał czynnego udziału w morderstwie, lecz mimo wszystko był moralnym winowajcą i tak jak zeznała Lewandowska w śledztwie już na miesiąc przed mordem poddał zabójczyni dokładny plan zgładzenia męża. Mateja został więc skazany na dożywotnie więzienie i utratę praw obywatelskich. Lewandowska została skazana na 13 lat więzienia. (a).

O równouprawnienie chłopów

Sprawa reformy rolnej, w szczególności przymusowego wywłaszczenia większej własności jest ciągle przedmiotem dyskusji. Niedawno w tej sprawie zabrała głos Rada Społeczna przy Prymasie, stwierdzając konieczność zastosowania przymusowego wywłaszczenia. Stanowisko to spotkało się z protestem sfer ziemiańskich, którego wyrazem jest m. in. broszura p. Jana Lutosławskiego, redaktora „Gazety Rolniczej".

Problem rolny w Polsce wymaga szybkiego i możliwie pełnego załatwienia. Wieś polska jest przeludniona, ludność na wsi żyje w nędzy, wielki kapitał siły roboczej marnuje się bezpowrotnie.

W tych warunkach wysuwany jest pogląd reprezentowany m. in. przez p. Jana Lutosławskiego o konieczności emigracji ludności wiejskiej do miast. Stanowisko niewątpliwie słuszne. Miasta w Polsce muszą ulec spolszczeniu, milionowe masy żydostwa muszą być zastąpione przez Polaków.

Ale emigracja chłopów do miast rozwiązuje tylko częściowo sprawę, jedynie bowiem część ludności bezrobotnej, żyjącej gdzieś na wsi, znajdzie pracę w miastach. Pozostali muszą znaleźć warsztaty pracy na wsi.

Chodzi tu nie tylko o względy gospodarcze, ale o sprawy bardziej zasadnicze. Kultura polska musi zachować swój charakter kultury wiejskiej, a wobec tego większość społeczeństwa polskiego musi mieszkać na wsi. Chyba p. Jan Lutosławski, wychowany w tradycjach kultury ziemiańskiej, nie chciałby tak głębokiej przemiany w życiu polskim, która wybije na życiu polskim wyraźnie piętno miejskie? A ta przemiana musi nastąpić, jeśli cała bezrobotna ludność wsi przejdzie do miasta.

Oczywiście na wsi nie wszyscy ludzie muszą zajmować się rolnictwem. Ale jeśli chodzi o zachowanie ścisłej łączności ludności wiejskiej ze wsią, to nawet rzemieślnik - chałupnik, czy drobny kupiec, pracujący na wsi, musi posiadać dodatkowy drobny warsztat rolny. A pozatem większość ludności wiejskiej musi się trudnić rolnictwem.

W tych warunkach należy dążyć do takiego ustroju rolnego, w którym wydajność ziemi pozwoliłaby na coraz to większe wyzyskiwanie pracy ludzkiej w stosunku do obszaru ziemi. Rozwój stosunków rolniczych musi iść w tym kierunku, by gospodarstwo mniejszych rozmiarów pełniło funkcję gospodarczą taką, jaką dziś pełni gospodarstwo znacznie większe. Ten proces gospodarczy nie może być zdany na łaskę automatyzmu. Państwo musi mieć możność wkraczania i to nawet w postaci przymusowego wywłaszczenia.

Nie będziemy bronić dotychczasowych wyników reformy rolnej. W tej dziedzinie popełniono wiele błędów, gdyż nie koniecznie każde przejście ziemi większej własności do drobnej do mniejszej, jest już zdobyczą dla narodu. Tym niemniej proces ten odbywać się musi, a funkcje gospodarstw dajmy na to 300-hektarowych muszą przejmować gospodarstwa 100-hektarowe, oczywiście w miarę podnoszenia się kultury rolnej.

Ale jest jeszcze jedna strona zagadnienia. Reforma rolna, to problem gospodarczy i kulturalny, ale i problem społeczny. Na ogromnych połaciach kraju masy chłopskie spycha-

(Dokończenie na stronie trzeciej).

GRUDZIEŃ

18

SOBOTA

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
7—39	15—24
KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
15—19	7—4
Dł. dnia	Ubyło
7—45	9—1

Dziś św. Gracji
Jutro św. Dariusza

Orgie spekulacyjne żydów we Lwowie
mają uniemożliwić uprzemysłowienie kraju

Ze sfer miarodajnych dowiadujemy się, że żydzi lwowscy chcąc pokazać swoją siłę finansową i tę siłą utrudnić uprzemysłowienie kraju (trójkąta bezp.) rozpoczęli przed kilku miesiącami szaloną spekulację domami i parcelami i w tym celu podejmują ogromne sumy z kas oszczędności, płacąc wszelkie kwoty za nieruchomości. Żydzi mają na celu dwie rzeczy: 1) utrudnić rządowi akcję uprzemysłowienia trójkąta bezpieczeństwa, 2) uniemożliwienie Polakom mającym skromne oszczędności zakupienia wzgl. wybudowania własnych domów lub też stworzenia własnych warsztatów pracy.

Trzeba pamiętać o tym, że żydzi we Lwowie posiadają już 75 proc. wszystkich nieruchomości i dysponują nie tylko własnymi kapitałami — lecz także ogromnym aparatem kredytowym stojącym do ich dyspozycji. Banki i kasy oszczędności żyją jak wiadomo prawie wyłącznie z dyskont weksli i rymas z czego korzystają wyłącznie żydowscy kupcy. Twierdzenie za tym sfer „demokratycznych i „legionowo - peowiackich" — jakoby sprawa żydowska w Małopolsce nie była tak groźną jak ukraińska — w świetle naprowadzonych przez nas faktów wygląda nieprawdziwie.

Warto zaznaczyć, że kupiectwo żydowskie, które tak liberalnie korzysta z kredytów banków i kas wzgl. z wkładów chrześcijańskich działaczy — na stosunkowo niskich warunkach wzgl. procentach wynoszących co najwyżej 6 proc. w stosunku rocznym — wypożycza te same kapitały chrześcijanom na 3 proc. mies. t. j. 36 proc. rocznie. Naturalnie, że żydzi czynią to w sposób nie jawny pociągający za sobą odpowiedzialność karną, lecz w ten sposób, że oficjalnie pobierają od dłużników 1 proc. miesięcznie — a natomiast 2 proc. za rzekome pośrednictwo i koszta manipulacyjne —ściągają cte lichwiarskie procenta z wypożyczonej sumy pieniężnej.

T. K.

Siedlce bez żydów
Akcja Zw. Polskiego

(JK) Pod hasłem „Siedlce bez żydów", zorganizowany został tutaj „Tydzień popierania polskiego kupca i rzemieślnika".

Tydzień ten, jak również cała akcja, zdążająca konsekwentnie od 2 lat do unarodowienia życia gospodarczego w Siedlcach, jest w olbrzymim procencie zasługą działalności Związku Polskiego w Siedlcach.

Ostatnio zwołane przez Związek zebranie, dało w wyniku sformułowanie planu akcji antyżydowskiej na gruncie handlu, w związku z czym wysunięto dwa zasadnicze postulaty, które mają się stać podstawą walki z zalewem żydowskim.

Postanowiono mianowicie ze strony kupiectwa dostosować handel do wymagań klienteli polskiej, a ze strony społeczeństwa zorganizować cały aparat propagandowy, który ma wykazać życiową konieczność usunięcia żydów z polskiego handlu.

Akcję narodowych Siedlec należy przyjąć z całym uznaniem dla tego miasta, które przez 2 ostatnie lata wykazały żywiołowy rozrost idei narodowej.

Komu i na co potrzebne?
W sprawie blokady P. W. S. G. W. w Cieszynie

Prasa lewicowa podawała z okazji blokady uczelni przez studentów Państwowej Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie, jakoby akcja ta zmierzała także do usunięcia dyrektora uczelni p. J. Dubiskiego. Możemy stwierdzić, na zasadzie znajomości stanowiska studentów P. W. S. G. W., że postulat taki nigdy przez nich nie był wysuwany, przeciwnie prof. dr. Józef Dubiski cieszy się sympatią ogółu młodzieży, co stwierdza zresztą pismo Bratniej Pomocy Słuchaczy P. S. W. G. W. w Cieszynie, jakie otrzymaliśmy.

Komu i na co potrzebne takie wprowadzanie w błąd opinii publicznej?

17 narodowców przed sądem
Proces o zajścia antyżydowskie w Sulmierzycach

W ub. środę, dnia 15 b. m. przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie na sesji wyjazdowej w Radomsku, rozpoczął się wielki proces przeciwko 17-tu członkom Stronnictwa Narodowego, oskarżonych o zajścia antyżydowskie, które miały miejsce w dniu 28 grudnia ub. roku, w czasie odbywającego się jarmarku w Sulmierzycach, powiatu radomszczańskiego. W chwili, kiedy na targ przybyli już wszyscy straganiarze żydzi, doszło do zajść.

Ludność niespodziewanie poczęła wywracać stragany i furmanki żydowskie, oraz bić kupców żydowskich. W czasie zajść kilka osób zostało poturbowanych, jeden z kupców żydowskich w czasie wywracania furmanek został przygnieciony wozem, wobec czego uległ połamaniu nóg.

Przybyła na miejsce policja z trudem zajścia zlikwidowała, przy czym aresztowała kilkanaście osób, podejrzanych o branie udziału w tych ekscesach, z których 17 osób postawiono w stan oskarżenia. Główni oskarżeni są: Bolesław Barański, Ociepa, Marszał i Zduński, z których ten ostatni zbiegł zagranicę. Proces ten był już dwukrotnie odraczany ze względu na niestawiennictwo kilku naocznych świadków zajść, którzy dotychczas przebywali na robotach poza granicą Polski. Na rozprawę powołano około 60 świadków zarówno dowodowych, jak i odwodowych. Obrony wszystkich narodowców podjął się adwokat Mikołaj Byków z Radomska. Wszyscy oskarżeni nie przyznają się do winy, wyjaśniając, iż zostali oni przypadkowo aresztowani w czasie ogólnego zamieszania.

Wyjaśnienia oskarżonych potwierdzają świadkowie Polacy, podczas gdy świadkowie żydzi i poszkodowani żydzi obciążają oskarżonych.

Znów katastrofa
pod Koluszkami

TOMASZÓW MAZOWIECKI, 17. 12. Na stacji kolejowej Słotwiny, pociąg zdążający z Łodzi do Tomaszowa Mazowieckiego wykoleił się. Wskutek obślizgłych szyn maszynista nie mógł zatrzymać rozpędzonego pociągu przed zamkniętym semaforem i wskutek gwałtownego zahamowania nastąpiło wykolejenie. Cztery wagony towarowe zostały rozbite.

Kronika prowincjonalna

BRZEŚĆ

RZEMIEŚLNICY CHRZEŚCIJANIE

W Łunińcu powstał Komitet Organizacyjny, zadaniem którego będzie zorganizowanie na terenie Łunińca organizacji rzemieślników chrześcijan, bądź to w formie cechu rzemieślniczego, bądź to w formie Związku Rzemieślników Chrześcijan. Przewodniczącym Komitetu został znany miejscowy działacz Chozentowski.

ŚMIERĆ KŁUSOWNIKA

Mikołaj Wawryniuk, zamieszkały w Gorawicy (p. Kobryń), podczas manipulowania dubeltówką, pociągnął za spust, powodując wystrzał.

Kula ugodziła go w brzuch, powodując natychmiastową śmierć.

WYRODNA MATKA

17-letnia Ewa Jurcewicz, zamieszkała we wsi Jeziornica, powiatu łuninieckiego udusiła swe nowonarodzone dziecko, które następnie zakopała w chlewie swego ojca. Sprawa jednak wydała się i młoda matka-morderczyni została osadzona w więzieniu.

BANDYTYZM W BRZEŚCIU

Ignatiuk Zinaida, zamieszkała w Brześciu n. B. przy ulicy Dąbrowskiego 2 idąc ulicą Sobieskiego w pobliżu ulicy Sadowej została napadnięta przez młodego osobnika, który uderzył ją pięścią w twarz, a następnie wyrwał jej z rąk torebkę damską zawierającą gotówkę nieustalonej narazie wysokości, poczym w kierunku torów kolejowych zbiegł. Jest to w Brześciu już 6-ty wypadek wyrywania samotnym kobietom torebek z rąk, i to na głównych ulicach miasta Brześcia.

LWÓW

ZWYCIĘSTWO ROBOTNIKÓW

Od kilku tygodni trwał częściowy strajk w lwowskiej fabryce cukierków „Hazet". Ostatnio konflikt został zlikwidowany. Najniżej uposażeni robotnicy otrzymali 25 proc. podwyżkę płac. Jednocześnie dyrekcja zobowiązała się nie zwolnić żadnego z robotników, którzy brali udział w akcji strajkowej.

ŹRÓDŁA DOCHODU DLA ROLNIKA

(JK) Na terenie woj. lubelskiego, w najbliższym czasie rozpocznie się akcja organizowania spółdzielni drobnych producentów tytoniu. Pozostaje to w związku z przewidzianym zwiększeniem powierzchni pod uprawę tytoniu do 60 proc. na terenie całego województwa.

Sfinansowaniem tej akcji ma zająć się Państwowy Bank Rolny.

ZEBRANIE OFICERÓW REZERWISTÓW

(JK.). W Zamościu odbyło się zebranie koła Zw. Of. Rez. z udziałem 65 osób z pow. zamojskiego i tomaszowskiego. Na zebraniu tym wygłoszony został odczyt na temat: „Broń pancerna, organizacja, działanie i zwalczanie broni pancernej".

ŚMIERĆ Z WYCIEŃCZENIA

(JK) We wsi Rozkopaczew (pow. lubartowski) miejscowy sołtys znalazł nieprzytomnego z wycieńczenia mężczyznę — jak się okazało, Antoniego Kucharskiego z os. Czemierniki.

Kucharski nie odzyskawszy przytomności zmarł.

8 TYS. ZŁ. Z DYMEM

(JK) W Chotyłowie (pow. bialski) na skutek wadliwej budowy przewodów kominowych spłonął na szkodę Wandy Głuskiej dom mieszkalny i 2 budynki gospodarcze.

Straty wynoszą około 8.000 zł.

Drugi wypadek pożaru zanotowano we wsi Podkuszcze (pow. zamojski), gdzie prócz domu mieszkalnego i zabudowań gospodarczych spłonął cały inwentarz żywy i martwy gospodarza — Jana Szowera.

ZGON ZASŁUŻONEGO KAPŁANA

(JK) W Siernikach zmarł ś. p.

GMACH P. B. R.

Państwowy Bank Rolny zamierza w nadchodzącym roku wybudować w centrum Lwowa naprzeciwko Głównej Poczty potężny wielopiętrowy gmach reprezentacyjny, w którym pomieszczone zostaną biura tej instytucji.

LUBLIN

POŚWIĘCENIE SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ

(JK.). W Tomaszowie Lubelskim odbyło się uroczyste poświęcenie okręgowej spółdzielni mleczarskiej.

Aktu poświęcenia dokonał miejscowy proboszcz, ks. Bargieł.

ks. Antoni Mechowski, długoletni proboszcz tamtejszej parafii. Zmarły miał za sobą 28 lat pięknej służby kapłańskiej.

OSTRÓW

WIELKI KONCERT NA BUDOWĘ KOŚCIOŁA

(c.). W niedzielę, dnia 19 b. m. w sali Teatru Miejskiego odbędzie się wielki koncert wokalno - instrumentalny w wykonaniu chóru kościelnego i orkiestry wojskowej. Czysty zysk przeznacza się na budowę nowego kościoła w Ostrowie.

Spodziewać się należy, że społeczeństwo ostrowskie poprze tę imprezę, ze względu na wysoki poziom muzyczny wykonawców jak i zbożny cel, jakim jest budowa nowej świątyni w Ostrowie.

ZAKOŃCZENIE ROBÓT PRZY NAPRAWIE DROGI

(c.). Z dniem 10 b. m. otwarta została na nowo dla ruchu kołowego droga państwowa nr. 16 Trakt Kaliski, która była przez dłuższy okres czasu wskutek przebudowy drogi i mostów zamknięta.

TRUP W LESIE

(c.). W Komorowie pow. Ostrów powiesił się w lesie na drzewie 32-letni chałupnik Roch Monieta z Komorowa. Wisielca spostrzegła przechodząca przez las Seweryna Sitka. Przyczyną tragicznego kroku była skrajna nędza w rodzinie i ciężka choroba żony.

WILNO

DZIECI DLA DZIECI

Dziatwa należąca do koła P. C. K. w szkole powszechnej w Wilejce urządziła w mieście zbiórkę ubrania, obuwia i bielizny dla swych najbiedniejszych kolegów i koleżanek. W wyniku zbiórki obdarzono paczkami odzieżowymi 13 najbiedniejszych dzieci.

WYSIEDLENIE

Władze litewskie wysiedliły z Litwy do Polski Benedyktę Papalułową, która mieszkała na terenie Litwy od 1920 roku. Wysiedlona zamieszkała w Brasławiu.

AFERA OBYCZAJOWA

W Wilnie natrafiono na ślad nowej afery obyczajowej. W związku z tym został aresztowany emerytowany urzędnik kolejowy, 68-letni Stanisław Krzywicki.

Kronika pomorska

KINA W BYDGOSZCZY

APOLLO: „Bohaterowie Sybiru".
MARYSIEŃKA: „Jego ekscelencja subiekt".
KRISTAL: „Historia jednej nocy".
BAŁTYK: „Mały lord".
KAPITOL: „Kwiat Hawai".

TEATR MIEJSKI W BYDGOSZCZY

w sobotę: „Polskie wesele".

SAMOBÓJSTWO

W Bydgoszczy podczas nieobecności swego męża, który wyjechał na kilka dni w stanie wielkiej depresji duchowej popełniła samobójstwo żona emerytowanego profesora gimnazjalnego i znanego artysty malarza, Helena Lewańska. Pani Lewańska zatruła się gazem świetlnym w jej mieszkaniu przy ul. Grunwaldzkiej 20. Silny rozstrój nerwowy był przyczyną samobójstwa. (a.).

UROCZYSTOŚĆ ROLNICZA

Istniejące 70 lat Powiatowe Towarzystwo Rolnicze w Działdowie otrzymało nowy sztandar. Po części oficjalnej obchodu miała miejsce konferencja przedstawicieli obu województw, gdyż, jak wiadomo, Działdowo włączone zostało obecnie do województwa warszawskiego. (a.).

TRAGICZNA MŁÓCKA

W Węgrowie Polskim pod Grudziądzem w czasie młócenia 14-letnia córka rolnika Henryka Sikory została pochwycona przez pas transmisyjny i uderzając głową o klepisko doznała pęknięcia czaszki. W stanie beznadziejnym przewieziono ją do szpitala w Grudziądzu. (a.).

ORYGINALNY STRAJK

W Koronowie w powiecie bydgoskim rzeźnicy już od dłuższego czasu nie sprzedają detalicznie tłuszczów, t. j. słoniny i smalcu, uzasadniając to tym, że ceny wyznaczone przez magistrat, nie wytrzymują kalkulacji handlowej. (a.).

Z MUZEUM W BYDGOSZCZY

Wystawa obrazów i szkiców Jana Matejki w Bydgoszczy została zamknięta. Wywołała ona bardzo żywe zainteresowanie społeczeństwa bydgoskiego. Zwiedziło ją ponad 10 tysięcy osób. Obecnie Zarząd Muzeum Miejskiego szczerze i gorąco dziękuje tym wszystkim, którzy nadesłali dzieła Jana Matejki na wystawę. (a.).

W niedzielę dnia 19 b. m. o godz. 12.30 w południe odbędzie się uroczyste otwarcie wystawy p. t.: „Salon Bydgoski". W wystawie wezmą udział artyści: Brzęczkowski, Czechowski, Faczyński, Frydrych, Gajewscy, Gromek, Hawrylkowicz, Jańczak, Kłobucki Krystoczek, Kuczał, Lewandowski, Mokrzycki Myszkorowski, Tomczyk, Triebler, Turwid, Tyszkiewicz, Vaedtke, Wojewódzki. (a.).

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR POLSKI: godz. 20: „Jan".
TEATR WIELKI: „Holender tułacz".

KINA

APOLLO: „Madame Bovary" Wielka Grzesznica.
CORSO: „Całe miasto o tym mówi".
GLORIA: „Wierna Rzeka".
GWIAZDA: „Znachor".
METROPOL: „Zaginiona Wyspa".
OŚWIATOWE T. C. L.: „Słowik Wiednia".
RENAISSANCE: „Ostatnia noc skazańca".
SŁOŃCE: godz. 5 i 7 wiecz.: „Pasażerka na gapę"; o godz. 9: „Wytworny świat".
ŚWIT: „Powrót z piekła".
WILSONA: „Ciotka Karola".

ZAPRZYSIĘŻENIE REKRUTÓW

W Poznaniu odbyło się na dziedzińcu cytadeli uroczyste zaprzysiężenie rekrutów załogi poznańskiej. Po nabożeństwie duchowni różnych wyznań zaprzysięgli rekrutów, po czym płk. Abraham przemówił do żołnierzy.

CHÓR BUŁGARÓW W POZNANIU

Przybył do Poznania znany chór bułgarski „Gusla". Na dworcu oczekiwali gości przedstawiciele komitetu przyjęcia wycieczki bułgarskiej, przedstawiciel miasta, prezes Wielkopolskich Kół Śpiewaczych poseł dr. Surzyński, orkiestra KPW i chór kolejowy „Hasło".

Po śniadaniu na dworcu goście odjechali autobusami na zwiedzanie miasta. W południe byli podejmowani lampką wina przez wiceprezesa miasta inż. Rugiego, poczym wystąpili przed mikrofonem Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia. Wieczorem odbył się koncert chóru w auli uniwersytetu.

WYSTAWA FOTOGRAFICZNA

Otwarcie II wystawy fotografii artystycznej, zorganizowanej przez Towarzystwo Miłośników Fotografii nastąpi dnia 19 b. m. o godz. 12 w Teatrze Polskim.

„Karnawał Dziecięcy"

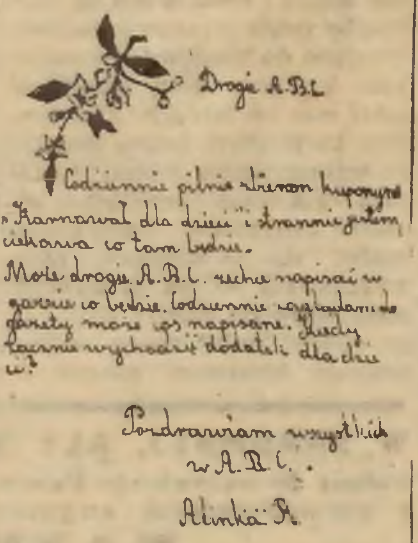
Dzieci bawić się będą wesoło

na przedstawieniu teatru p. Ortyma

W związku z urządzanym w dn. 3 stycznia 1938 r. przez redakcję „ABC" „Karnawałem Dziecięcym" który będzie wesołą zabawą dla dzieci, pełną niespodzianek, przy czym największą i najmilszą niespodziankę będzie przedstawienie nie tak dobrze dzieciom znanego i przez nich kochanego zespołu teatralnego p. Tymoteusza Ortyma redakcja nasza otrzymuje codziennie wiele ogromnie miłych i serdecznych liścików od dzieci.

Jeśli nie wszystkie zdołamy umieścić w „ABC", to wybaczcie nam, Kochane Dziateczki, i nie zrażając się tym, piszcie do nas.

Dzisiaj zamieszczamy liścik od Alinki R.



Pan wojewoda na baczność

słucha hymnu Szewczenki

Doniesienia „do rąk własnych" p. wojewody

Sprawa wojewody Józewskiego nie kończy się jednak wraz z zakończeniem części programowej zjazdu W. U. O. Warto obok treści referatów i wniosków referentów przytoczyć jeden niezwykle charakterystyczny moment z dyskusji, która się po tych referatach wywiązała.

O POMOC P. WOJEWODY

Na ogół zabierający głos w dyskusji nie wnieśli nic nowego, poza mniej lub bardziej gorącym popieraniem stanowiska referentów. Jedynie przedstawiciel powiatu kostopolskiego stwierdzając życzliwe i pełne troskliwości ustosunkowanie się do pracy ukraińskiej kierowniczych czynników administracji na Wołyniu, odważył się rzucić cień niezadowolenia na salę obrad. Skarżył się on, że im dalej od centrum administracyjnego (Łuck), tym liczniej napotyka się przeszkody, których wyliczać nie chce, lecz zwraca się o pomoc do obecnego pana wojewody, jako opiekuna i przełożonego władz administracji, o których wspomina.

WOJ. JÓZEWSKI PRZEZ USTA P. TIMOSZENKI

Cień niezadowolenia padł na salę obrad. Przewodniczący poseł Timoszenko udał się zaraz do loży p. wojewody, aby sprawę wyjaśnić u źródła. Po kilkuminutowej konferencji powrócił do prezydium i przerywając dyskusję, złożył oświadczenie, w którym stwierdził, że w związku z przemówieniem przedstawiciela powiatu kostopolskiego, upoważniony jest do oświadczenia, iż wszelkie wypadki, gdzie stwierdzona jest jakakolwiek szykana niższych przedstawicieli władz w stosunku do W.U.O. należy natychmiast na piśmie wraz z dokładnymi szczegółami przesyłać do rąk własnych p. wojewody, który upoważnił go do stwierdzenia, że w tych wszystkich wypadkach zapewnia swą pomoc.

Cień niezadowolenia został usunięty i znów zapanowała niczym nie zamącona harmonia, której podkreśleniem były owacje na cześć pana wojewody.

„ZAPOWID" SZEWCZENKI

Najwidoczniej owacje i wyrazy sympatii nie były jednostronne, bo za chwilę po wyborze na prezesa p. Timoszenkę cały zjazd odśpiewał chóralnie „Zapowid" (proroctwo) Szewczenki. Wszyscy przedstawiciele władz z p. wojewodą na czele wysłuchali hymnu Szewczenki stojąc.

DZIWNA ZMIANA

P. wojewoda na baczność słucha hymnu Szewczenki. Dziwne to jakieś pomieszanie i dziwna jakaś zmiana sposobu postępowania.

Sobiepan i führer wołyński, który nie wahał się wystąpić przeciwko wyraźnemu stanowisku premiera i ministra spraw wewnętrznych w sprawie ZNP, hymnu Szewczenki słucha wyprężony na baczność. Tutaj p. wojewoda okazał się człowiekiem jakoś bardziej ulegającym obcym wpływom, skoro, bo tak tylko to sobie możemy wytłumaczyć, podpresją zebranych Ukraińców, którzy powstali, sam stał również.

DO DYMISJI

Dorzucając ten ostatni narazie listek do wieńca zasług pana wojewody wołyńskiego Henryka Józewskiego, nie mamy wątpliwości, że wpłynie to w jakikolwiek istotny sposób na zmianę jego postępowania. Bądźmy szczerzy — w zmianę polityki wojewody Józewskiego nie wierzymy. Zmiana ta może nastąpić tylko na jednej drodze: przez ustąpienie wojew. Józewskiego z dotychczsowego stanowiska.

„Cynizm bez ogródek"

Tak pisze „5 rano" o „ABC"

wobec projektu usunięcia żydów z politechniki

Artykuł wstępny „ABC" o konieczności usunięcia żydów z politechniki wywołał wściekłość żydów.

„5 rano" pisze:

ABC pobiło niewątpliwie rekord pod względem napięcia złej woli i cynizmu na odcinku żydożerstwa.

Najnowszym wystąpieniem ABC jest żądanie usunięcia żydów z Politechniki. Skoro niekaralne były dotychczasowe wszystkie akcje prowadzone przez ABC, pismo to śmiało mogło liczyć na to, że i taka heca antykonstytucyjna ujdzie mu płazem. Nie bylibyśmy zwrócili na tę „inwokację" uwagi, gdyby nie cyniczne jej uzasadnienie. Wedle ABC nie należy dlatego dopuszczać żydów do studiów na Politechnice, bo... i tak absolwenci żydzi nie są dopuszczani do posad fabrycznych!... To się nazywa logika pogromczyka!...

ABC dowodzi, że odczuwa się brak sił fachowych i że z tego powodu inżynierowie są wyłapywani przez konkurencję. Inżynierowie wędrują z posady na posadę.. o wyższym wynagrodzeniu. Kupuje się inżynierów „na pniu. A jednak żydów się nie przyjmuje. Dlaczego? ABC przy tej okazji operuje potwornym argumentem, że żydzi jakoby nie są pewnym elementem. Jeszcze więcej. ustęp ten jest w taki sposób zredagowany. jakby żydzi sami byli tego zdania.

Przytoczywszy liczne cytaty z naszego artykułu „5 rano" zaopatruje je następującym komentarzem:

Czy podczas wojny także nie będzie się wykorzystywać kwalifikacyj dyplomowanych inżynierów żydów? Nie ulega wątpliwości, że wszyscy oni będą przydzieleni do odpowiednich formacyj, bo byłoby więcej niż lekkomyślnością w sztuczny sposób obniżyć wyposażenie techniczne siły bojowej. Dlaczego tedy teraz każe się inżynierowi żydowi zdychać z głodu, albo szukać zarobków i pracy nie w swoim zawodzie? Jeżeli się chce być konsekwentnym, trzeba powiedzieć, że nie zatrudnianie inżynierów żydów jest świadomym działaniem na szkodę siły obronnej Państwa. Niepraktykujący inżynier ma mniejszą wartość.

Cóż zyska na tym siła obronna, państwa z wykwalifikowanych inżynierów żydów, gdy i tak trzeba będzie ich umieścić w czasie wojny w obozie koncentracyjnym w Jabłonnie?

Z braku dowodów

a nie na zasadzie amnestii

umorzono śledztwo w firmie R. May

Jak donosiliśmy już w wydaniu poznańskim, zostało ostatnio w Poznaniu umorzone śledztwo przeciw zarządowi i prokurentom firmy Dr. Roman May, Chemiczne fabryki w Poznaniu. Umorzenie jednak nie nastąpiło jak podały niektóre pisma, na zasadzie amnestii, a jedynie dlatego, że po cztero i pół letnim śledztwie władze śledcze nie znalazły dostatecznych podstaw do wniesienia aktu oskarżenia! Jest to tymbardziej znamienne, że wdrożenie śledztwa w 1933 r. wywołało w Poznaniu b. duże wrażenie.

Czechosłowacja

Przeciw obcym agenturom

Projekt nowej ustawy

Rząd czechosłowacki **przedłożył sejmowi projekt ustawy, która** przedłuża dotychczasową **ustawę o zawieszeniu** czynności **i rozwiązaniu** stronnictw **politycznych do 1 stycznia 1939 r.**

Ustawa zawiera doniosłe **postanowienie:** Oto partiom politycznym nie wolno przyjmować **subwencji z zagranicy.** Rząd wychodzi z założenia, że skoro dana partia, nie mogąc rozwinąć działalności o własnych siłach, pobiera zasiłki z zagranicy, to taki „zastrzyk" życiodajnych sił tamuje swobodny rozwój życia politycznego.

Projekt ustawy zwraca się ostrzem przeciw Niemcom sudeckim, subwencjonowanym przez narodowych socjalistów. Sądząc z dzisiejszych stosunków w Czechosłowacji, należy przypuszczać, że nie dotknie ona tych partyj, które są subwencjonowane z Moskwy.

Czy podobna ustawa nie przydałaby się i w Polsce?

Nowe pomysły

w planie gry Loterii Klasowej

Od Dyrektora Polskiego Monopolu Loteryjnego otrzymaliśmy następujący komunikat:

Nawiązując do wyjaśnienia udzielonego prasie przed kilku dniami doszedłem do przekonania, że do pewnego stopnia można pogodzić dążenia graczy obu rodzajów, mianowicie powiększając ilość wygranych kosztem ich wysokości, zachować jednak możliwość wygrania na jeden los większej kwoty. Polega to na tym, że zachowując wysokość dotychczasowych wygranych, a nawet po części je podwyższając, dzieli się los na większą ilość części z tym jednak, że cena części losu nie będzie zmieniona. W 41 więc loterii los podzielony będzie na 5 części. Każda część kosztować będzie 10 zł. Ogólna ilość losów zmniejszona będzie ze 195.000 do 160.000. Wygrana milion złotych jest zachowana. Główna wygrana 1-ej klasy wynosić będzie 100.000 zł., w II — 125.000, w III — 150.000. W ten sposób na jedną część losu przypadnie wygrana mniejsza w IV kl. zamiast 250.000 200.000 zł., w I-ej klasie zamiast 25.000 zł. 20.000 zł., w II klasie 25.000 zł. bez zmiany, w III klasie zamiast 25.000 — 30.000 zł., ale z drugiej strony zamiast jak dotychczas czterech wygrywających, będzie ich pięciu. Szanse wygrania zatem dla wszystkich graczy powiększają się o 25 proc.

Oczywiście najniższa wygrana powiększona jest do [illegible]2.50 zł., tak aby po potrąceniu 20 proc. odpowiadała ona cenie losu do klasy następnej. W ten sposób więc powiększona zostaje ilość wygranych, a z nią i szanse wygrania, a jednocześnie pozostawia się możliwość wygrania całego miliona — 100.000, a nawet 125.000 i 150.000 zł. Jeżeli więc ktoś chce wygrać sumę może wziąć wszystkie 5 części losu.

Nie dałoby się tego drugiego osiągnąć prostym rozbiciem wygranych na mniejsze kwoty. Mam wrażenie, że tym nowym sposobem zadowolni się, jeżeli nie wszystkich graczy, to w każdym razie znaczną ich część. Z tą myślą wprowadza się na próbę ten nowy system oparty na zasadzie, iż zwiększa się ilość mniejszych wygranych, zachowuje się jednocześnie możliwość wygrania większych sum.

KOLCE BEZ RÓŻ

WARUNEK

Z Hiszpanii sprowadza się wkrótce do Polski 12.000 skrzyń pomarańcz. Socjaliści uchwalili, że będą jeść te pomarańcze tylko, o ile pochodzą z obszarów bolszewickich.

Będziemy więc słyszeć w sklepach:

— Proszę o pół kila pomarańcz Franco!

— A ja proszę o kilo rządowych!

TAM A TU

W dniu 30-lecia wstąpienia na tron Gustaw V-ty, król szwedzki, złożył wieniec na grobie ojca. Żadnych innych uroczystości nie było.

10-lecie urzędowania wojewody Grażyńskiego absorbowało Śląsk przez miesiąc. Akademie, pochody, mowy, adresy, życzenia, artykuły... Dzingis Chan nie robił tyle zamieszania z okazji wygrania 25-ej wielkiej bitwy z rzędu.

(kol.).

Naśladowca „Taty Tasiemki"

wywieziony do Berezy

„Budienny" i „Caballero" na Nalewkach

Władze śledcze zlikwidowały **bandę terrorystów, grasujących w północnej dzielnicy miasta, która wzorowała się na słynnej** swego czasu szajce „Taty Tasiemki", **wymuszając od kupców i właścicieli domów, płacenie stałego haraczu.**

Rewizja przeprowadzona w Kuchni dla bezrobotnych przy ul. Pawiej 50, ujawniła tam skład rewolwerów, noży i pałek gumowych. Był to arsenał szajki, na czele której, jak się okazało, stał kierownik kuchni Tewel Gromb.

Gromb, zorganizował swoją szajkę spośród bezrobotnych, dzieląc swoich ludzi na piątki i nadając im nazwiska głośnych komunistów, jak: Thaelman, Budienny i Caballero.

Każda piątka miała odrębny zakres „pracy". Jedni zajmowali się wymuszaniem pieniędzy od kupców, inni „opiekowali" się specjalnie właścicielami domów.

Herszta szajki odesłano wraz z 18 notorycznymi przestępcami do obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej.

O równouprawnienie chłopów

(Dokończenie ze str. 1-ej)

ne są do roli żywiołu wrogiego nie tylko wobec rządu, ale i wobec państwa. Zarówno błędy polityki państwowej, jak i błędy warstwy ziemiańskiej ciągle jeszcze spychają chłopów na pozycje żywiołu, który w całej pełni nie jest równouprawniony. Hasło pełnego równouprawnienia chłopa w dziedzinie kulturalnej, politycznej i gospodarczej musi być jak najszybciej zrealizowane. Jednym ze sposobów realizacji jest właśnie istotna reforma rolna.

Pozostanie warstwy ziemiańskiej na wsi, czy to na folwarkach 300 hektarowych, czy może w niedługiej przyszłości na folwarkach 100 hektarowych o parokrotnie zwiększonej wydajności jest bezwzględną koniecznością. Ma ona bowiem do spełnienia na wsi wielką misję polityczną, kulturalną i gospodarczą. Niestety, trzeba to stwierdzić, większość dzisiejszej warstwy ziemiańskiej nie jest w stanie sprostać tym obowiązkom. I dlatego jednym z naczelnych zagadnień staje się wytworzenie nowego ziemiaństwa, które będzie w stanie wykonać szczytną misję na wsi. Ziemiaństwo to wyjść musi przede wszystkim spośród warstwy chłopskiej.

J. K.

Pościg za mordercami

dotychczas bez wyniku

Wywiadowca ofiarą dintojry złodziejskiej

W czwartek około godz. 10 wiecz. dwaj wywiadowcy 13-go komisariatu policji spotkali na rogu ul. Żórawiej i Kruczej dwu podejrzanych osobników, których zamierzali wylegitymować.

Nieznajomi skręcili w ul. Żórawią a za nimi podążyli wywiadowcy. W chwili, gdy posterunkowy Bąk znalazł się przed domem Żórawia 10 i zamierzał dogonić osobników, jeden z mężczyzn odwrócił się i wystrzelił.

Bąk trafiony w okolicę serca upadł na chodnik. Wywiadowca Mazurek zajął się ratowaniem kolegi przenosząc go do bramy domu, gdzie Bąk zmarł przed przybyciem lekarza.

Natychmiast po zbrodni zarządzono obławę na terenie całego miasta. W ciągu nocy przetrząśnięto wszystkie podejrzane spelunki i kryjówki bandyckie, nie natrafiając jednak nigdzie na ślad bandytów.

Jak ustaliło dalsze dochodzenie, prowadzone w piątek, do kawiarni Heleny Borowskiej przy ul. Żórawiej 15 przyszli dwaj osobnicy w towarzystwie kobiety. W pół godziny później do kawiarni wszedł jakiś mężczyzna w czapce nasuniętej na czoło, tak, że nie widać było jego twarzy i rozpoczął awanturę z siedzącymi. Właścicielka kawiarni wysłała kelnera po policję, a sama stanęła między mężczyznami, prosząc, by nie wszczynali bójki.

Przybyły policjant stwierdził, że mężczyzna w cyklistówce jest pijany i polecił mu opuścić kawiarnię. Po kilkunastu minutach jednak ten sam mężczyzna zjawił się znowu, zwracając się do siedzącego towarzystwa: „Ja na was poczekam". Za chwilę wyszedł i widziano, że przechadza się przed domem. W parę minut później rozległ się strzał.

Dozorca domu przy ul. Żórawiej 10 widział po strzale dwóch mężczyzn, uciekających szybko w kierunku placu Trzech Krzyży. W świetle tych wyników dochodzenia powstała hipoteza, że zabójstwo wywiadowcy miało charakter przypadkowy i wzięto go prawdopodobnie za mężczyznę, który odgrażał się w kawiarni, gdzie prawdopodobnie odbywała się dintojra złodziejska.

Podczas dotychczasowej obławy zatrzymano kilku podejrzanych o zbrodnię.

Już 4 ofiary

katastrofy pod Łaskarzewem

W szpitalu św. Wojciecha na Pradze zmarły dalsze dwie ofiary tragicznej katastrofy kolejowej pod Łaskarzewem: maszynista pociągu towarowego Jan Kołtoń i kierownik pociągu osobowego, Jan Olszewski.

Katastrofa pociągnęła więc za sobą zgon czterech osób. Stan zdrowia pozostałych rannych przebywających w szpitalu jest nadal ciężki.

Wyniki prac specjalnej komisji która bada przyczyny katastrofy pod Łaskarzewem zostaną ogłoszone po uzgodnieniu materiału dowodowego.

Tabela loterii

3-ci dzień ciągnienia III klasy 40 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

15.000 zł.: 119332 175240
10.000 zł.: 46027 82928 164024
5.000 zł.: 42601 188829
2.000 zł.: 73316 112817 44318 50305
1.000 zł.: 37129 50866 55510 178004 188992 151129

544 880 139239 367 644 873 140463 752 141030 191 322 142210 369 859 143404 814 977 144223 471 85 923 65 145144 148 146587 617 874 147304 148415 58 797 809 36 150405 86 151124 212 577 774 819

152397 153271 497 154351 155004 224 815 156109 872 157021 158782 159389 867 160128 572 161022 162265 877 990 163058 999 164159 459 548 826 165358 166187 768 856 167158 300 632 168116 674 170715 23 172502 173052 191 175178 434 544 815 176282 177457 572 748 76 178740 179374 418 180101 504 19 706 34 181373 754 182361 183323 631 834 184766

500 zł.: 4439 43512 50345 58132 103854 113332 178700 188429 194133
400 zł.: 16252 27747 69654 70165 109303 109792 114324 118660 138533 141994 143075
300 zł.: 6865 19104 28237 34530 35296 66251 74324 99922 104205 106903 122738 136370 150167 169503 162198 162391 170531 183075 185166 188771
250 zł.: 4253 8745 12461 24102 25582 35283 46599 51011 56606 57755 65859 81283 90709 94025 98416 104239 105062 105891 107875 109345 110206 111810 127525 129152 130018 132939 135374 144045 157358 163025 172932 173114 180807 185791 192678

500 zł.: 6614 34814 36757 80489 172993 46394 148195 135940 163796 45632
400 zł.: 16321 25942 31270 30817 47368 57728 106261 127745 153901
300 zł.: 16228 20133 64163 75220 89181 94887 102911 109242 113879 137656 140462 144257 173592 186483 192882
250 zł.: 21946 28091 35764 47879 54841 69299 77988 86706 99055 102152 102452 107228 113725 114453 111089 123685 131621 133248 131621 137779 150804 156627 158014 185790 192002 194572

Wygrane po 200 zł.

496 650 726 1297 313 2088 887 3078 80 846 4061 470 526 790 5202 47 413 605 727 886 6016 93 7019 8251 637 9588 801 12 931 10513 720 11411 741 859 907 12450 13428 813 946 14627 99 866 15147 684 16033 109 85 391 450 539 17060 18441 968 19091 615 35.

20445 556 22891 902 23592 639 903 24621 25009 27085 509 28031 29664 03082 488 534 668 31024 81 109 32413 641 66 757 33147 446 34205 35409 672 36502 58 949 37153 592 680 758.

38196 39702 70 902 40252 473 41378 480 963 42454 932 43182 511 44153 45498 855 966 76 46095 172 837 47248 516 47 77 821 48231 49056 98 206 642 769 50307 851 51819 966 52316 991 53062 235 418 877 54390 465 844 55027 39 60 113 484 651 66019 512 848 84 57482 579 58083 166 315 651 710 37 50 59457 725 60037 73 333 823 932 61145 333 583 710 936 62016 244 412 842 64 63021 265 468 676 737 989 64312 66126 527 710 67116 70 68986 69153 6512 673 768 935 70042 262 84 396 71106 439 839 72234 978 73160 82 418 989 74631 923 51.

78056 101 791 936 79454 627 833 80409 864 81040 548 700 813 82103 490 545 773 802 975 83585 680 84593 792 956 85095 231 49 362 477 599 806 86259 397 405 22 87111 906 88572 4 650 89636 90061 678 778 885 91042 5 336 408 546 791 92820 907 93212 94519 87 850 95151 399 577 96068 229 640 97184 856 563 965 98633 854 957 99526 100211 346 757 102162 92 365 542 790 103203 897 104098 295 577 734 948 79 105115 96 204 877 106385 107250 360 108408 616 743 109448 606 892 110020 232 7 484 111967 73 112515 44 113190 459 6 659

114009 149 405 990 115162 383 742 117002 118 396 575 638 48 839 118438 316 33 119177 388 803 120384 487 121167 122639 46 718 123609 515 37 124794 126181 431 621 127563 128002 334 907 129314 420 562 830 130219 430 895 919 46 131065 187 775 132223 133252 408 134626 832 69 135186 136502 600 138135

185542 186345 90 460 794 853 997 187244 978 188104 549 687 189211 464 93 581 190983 191451 514 609 193147

Wygrane po 50 zł

183 1458 617 21 2979 3169 709 843 999 4317 5515 753 6032 7221 366 518 49 678 717 57 8209 563 682 9040 43 312 650 89 859 10613 12224 470 906 13671 14273 803 15024 592 16890 17260 499 880 18346 19056 62 418

20609 21505 700 22661 23305 24812 49 913 25058 581 26659 939 27121 547 889 28594 701 29078 86 402 685 30081 622 31468 739 32414 87 33129 990 34334 409 35199 352 480 553 662 37096

38160 478 669 39713 40013 701 41187 202 357 42626 711 43676 937 44324 587 833 905 45572 551 895 46892 47211 48254 780 49096 373 566 863 963 50125 213 51260 52125 330 72 542 916 54657 810 55589 95 56774 865 57530 619 794 58409 588 611 848 59436 60086 587 681 61623 62002 656 720 63126 28 388 921 64059 65326 66075 67310 407 516 68043 125 69183 575 601 70448 74 71538 72880 73682 74704 965 75124 702 959

76034 877 932 77206 88 322 78568 79045 191 952 73 80638 81003 136 457 5086 82006 236 987 83044 7 170 84050 1 880 85198 460 933 84090 828 88517 31 89433 90027 448 504 674 91097 258 79 392 92479 555 59 689 762 93331 794 94120 936 95013 361 695 988 96801 70 97287 354 737 83 987 98061 912 99209 100327 414 414 547 813 101270 102075 192 103153 270 316 676 104231 330 651 106264 107768 108760 109009 106 632 110096 207 617 111756 112425 783 113468 510 93 726 879 936

114490 871 115434 40 116429 118601 119368 784 121291 765 122248 557 606 123054 758 927 124032 486 126251 572 128759 129031 97 423 740 130357 131245 601 133095 303 134289 364 135140 223 774 136680 137008 423 51 791 138272 846 139556 768 82 140087 591 141878 142317 144859 145296 321 521 648 718 49 146390 488 147149 370 622 707 148037 452 149022 738 150447 592 693 800 945 151949

153789 884 154175 477 155163 741 156713 157408 584 158930 159150 265 304 646 161179 729 162463 165484 762 954 166341 430 168281 317 654 84 730 170079 171670 743 172787 173067 89 174085 417 713 820 175006 573 850 176354 815 177885 178583 801 179404 545 80 885 180557 900 181612 182817 972 183473 59 184693 185695 732 850 186446 187911 188052 477 571 643 190617 191025 185 392 192028 545 193496 934 194090 168 725

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana zł. 20.000 padła na numer 6047.
75.000 zł. na Nr. 38047, 63252.
30.000 zł.: 144135
10.000 zł.: 28032 60503 69381 90777.
5000 zł.: 49457 118074 189572
2000 zł.: 32335 71480 183981
1000 zł.: 34807 112849 153289 156104 170459

Wygrane po 200 zł.

234 4182 5771 908 9044 314 554 12637 857 13125 789 15007 486 712 16358 17195 18703 69 20903 22443 517 26923 27003 28671 30575 81569 33018 392 34037 142 36213 37536 38323 662 811 977 39104 854

40403 41723 992 96 43002 860 44022 855 45679 716 992 46260 47143 48095 374 49156 431 638 51428 52365 470 53593 715 994 54147 786 934 55055 405 749 57925 58103 60457 61598 64336 582 942 65200 671 66084 998 67199 985 68288 362 814 906 69033 606 71137 884 73104 877 74600 76284 770 77264 79155 974

81010 746 83231 84256 85212 41 464 920 86321 699 87876 88044 90789 91104 94391 929 96225 97424 800 98277 99054 386 100128 481 102073 103009 136 261 104338 105836 108449 902 109398 431 688 964 110172 345 951 111236 586 999 112855 69 113004 191 832

114608 115345 447 583 674 116264 486 117329 118335 792 876 119163 446 61 880 977 121149 122455 66 617 124004 766 125319 79 444 929 126439 127157 88 129691 131271 707 134585 730 135718 36 134022 139872 140848 987 14101 102 143436 97 145741 146165 538 832 147674 789 148534 150804 151104 21

153165 154552 157097 158265 841 159074 905 160778 163377 628 164197 925 166080 287 167062 276 429 169797 938 170629 713 171902 172825 173755 174420 175435 176995 177030 179853 182598 183018 184306 185109 801 186093 461 754 189746 190116 363 404 981 194390 444

Wygrane po 50 zł.

42 721 2182 694 4402 828 5023 5383 8450 9551 10352 11414 848 14341 15811 65 975 16196 428 17426 19595 810 20734 22156 24484 25493 26399 547 60 28009

30518 31592 32589 912 36114 37091 779 38565 41514 43500 947 44200 322 519 46746 852 49350 50683 51854 53411 501 57430 58265 59277 676 794 862

60200 61511 63506 28 64562 65833 66258 67971 89 68132 827 71830 72034 267 73681 708 917 74090 144 814 75379 77670 990 78334 79038 762 80704 82753 85598 86376 909 36 87759 88330 552 89221 967

92652 874 93384 94229 95902 98242 304 44 100634 101469 763 902 102482 105161 106249 107372 771 108255 636 751 923 109016 643 110251 805 112559 689

115258 116501 671 117210 784 118186 213 464 12333 932 122377 124329 711 9 979 125377 925 125492 127191 422 129347 86 595 13277 133063 952 135185 136908 137696 138109 208 139300 427 141622 777 143067 502 144948 145399 733 149919

152585 692 155789 157746 159628 160635 162347 615 164386 507 681 166013 167148 634 168151 549 170569 983 172841 92 173416 918 174080 185438 683 883 178722 179793

180528 181499 808 184038 130 304 186829 189291 355 913 192616 193298 194861

IV ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

338 533 625 4126 6392 7833 8191 10332 590 666 939 99 12763 13440 16581 736 17828 18431 19781

20099 21495 22229 542 23246 24550 791 25405 819 26511 27117 28383 29462 72 633 31284 473 956 32302 548 34679 858 85019 36664 37552 38472 811 39356 811 48 89

40947 41241 401 42364 43221 84 926 45955 46512 47332 854 959 48563 50058 565 52237 53440 54280 705 801 55625 56235 538 57382 618 871 59431 570 689 905 60266 574 61567 872 62284 63666 972 64085 66406 67156 751 68392 818 69238 748 70479 71408 72993 74160 75769 77238 909 79547

81046 160 660 890 84000 85084 86606 892 87326 509 88267 89366 701 90597 846 91710 891 93205 622 94189 743 838 95450 832 97066 290 98276 824 99031. 949

101384 102692 103086 104961 105195 282 107736 833 108122 109095 443 798 832 111423 94 112389 113251 381

114489 718 84 115092 627 727 116374 623 834 957 119809 120198 306 122264 124662 125418 677 782 126055 127218 128422 516 129169 728 130042 879 132771 133083 624 765 134715 135062 272 359 430 136169 532 137698 138320 403 923 141072 538 142104 143325 713 145788 146008 963 147072 760 148466 571 149362 548 913 25 150321 151472 626

152315 154880 152267 421 601 157514 158102 159506 651 160713 163636 164160 165196 167298 329 805 168000 353 169160 372 573 171811 173810 176158 875 178840 179376 922 180807 182300 184370 185724 186283 625 996 188606 18924 84 190696 191766 960 192442 193078 191

Wygrane po 50 zł.

528 621 1227 84 2065 552 815 3731 5034 69 477 551 631 7030 8803 982 10044 202 13513 643 14058 501 731 16174 17333 18006 232 19136 57 782

20170 883 22023 848 937 25639 26273 949 27756 28195 30282 31182 32059 33250 331 792 34600 35512 36931 37380 684 971 39131 32 455

40227 526 70 41425 44245 46374 443 47172 788 48096 623 51492 813 53229 860 56122 57353 58001 59988

63134 896 418 64223 67343 68111 75 72008 382 411 730 74165 995 78646 80155 606 903 82298 83702 88713 89563 90141 91803 93354 94670 96836 97317 911

101925 102929 103465 105153 701 107770 108170 263 889 110059 242 758 111703 17 112233 61 113940

115021 579 667 116395 606 117447 118037 475 120498 121821 454 934 123814 124373 126655 838 127076 411 128504 42 733 130051 850 60 131138 136421 674 137451 138791 975 139664 140137 266 141594 673 745 143667 149206 982 150091 213 152565 788 153314 768 154019 904 156191 157502 677 158101 338 161994 163452 165820 166780 167890 168353 169659 172245 809 174446 527 930 178638 180594 181229 635 182349 187018 189439 193101 306 194097

Pierwszy więzień Sołówek

żył w XVIII wieku

W roku 1743 w Piazione we Włoszech urodził się Jan Babtyst Boeti, syn biednego rzemieślnika. Jako 14-letni chłopiec Boeti wyjechał do Mediolanu by studiować medycynę, ale podczas wojny wstąpił do wojska. Wojskowa kariera wkrótce obrzydła mu, więc zbiegł i ażeby się wzbogacić poślubił starszą wdowę. Za jej pieniądze udał się w podróż po Europie.

W Strasburgu awanturniczy Włoch zapomniał o swojej żonie, żeniąc się z córką bogatego kupca, ale po wyłudzeniu od niej 3 tys. guldenów zbiegł do Rzymu. Po drodze okradł go własny lokaj i awanturnik znów został bez grosza.

Musiał więc wracać do rodziców. Po tym jednak zbiegł do Rzymu, gdzie był sądzony za współpracowanie z bandytami. Na jego szczęście jeden z kolegów przekupił sędziego i Boetiego zwolniono.

Boeti nie miał już z czego żyć. Nie pozostało mu nic innego jak wstąpić do zakonu Ojców Dominikanów. Niestety Ojcowie nie po znali się na awanturniku i wysłali go jako misjonarza do Mosulu. Tam jednak pochwycili go Turcy i groziła mu śmierć za znieważenie Mahometa. Uciekł więc do Allepo, gdzie nauczył się po arabsku. Pewnego razu Arabowie za jakieś przewinienie sprali go na kwaśne jabłko. Uciekł wówczas do Konstantynopola, ale, że chleb misjonarza mu zbrzydł, zaczął zarabiać jako lekarz sprzedając „cudowne leki“ i prostując połamane kończyny tureckich marynarzy.

Zarobił sporo, po czym udał się do Gruzji, gdzie pozostawał na służbie tureckiego wywiadu. Zaś wód szpiegowski wkrótce obrzydł mu jednak i Boeti wrócił do Rzymu, by prosić papieża o ponowne przyjęcie do klasztoru. Po ponownym przyjęciu Boeti pozostawał jakiś czas w murach klasztoru, lecz po pewnym czasie zatęsknił za awanturniczym życiem i podczas walk wojsk rosyjskich z góralami kaukazkimi Boeti znowu znalazł się na Kaukazie, gdzie zorganizował 40 tys. gruzińskich powstańców do walki z Rosją. Je go oddział rozbił nawet wojsko generała Apraksina, poczym awanturnik w roku 1876 ogłosił siebie księciem Gruzinów. Wreszcie armia generała Patiomkina rozbiła jego powstańców i Boeti dostał się do niewoli. Wywieziono go na wyspy Sołowieckie, gdzie zmarł w 1789 r. Był to więc pierwszy więzień na Sołowkach, gdzie obecnie męczą się tysiące politycznych zesłańców z różnych miejscowości Rosji Sowieckiej.

Pech amerykańskiego generała

Zawsze za późno

Niezwykłego pecha miał amerykański generał Kalayton Yls, który niedawno zmarł w Londynie. Generał wielokrotnie w życiu swym wybierał się na wojnę, ale zawsze tak się składało, że w działaniach wojennych nie brał udziału.

Podczas zatargu o Porto Rico generał Yls złamał nogę i przyjechał do Porto Rico już po zawarciu pokoju. W roku 1904 otrzymał polecenie wyjazdu w charakterze obserwatora do Port Arthuru, dosłownie w przeddzień za wieszenia broni. Takie same polecenie otrzymał w roku 1914 kiedy miał objąć kierownictwo amerykańskiej misji wojskowej w Brukseli. Gdy załatwił wszystkie formalności stolica Belgii znajdowała się już w rękach Niemców. W r. -916 Yls miał jako dowódca brygady interweniować zbrojnie w Meksyku. W czasie postoju w Texsie, gdzie czekał na rozkazy, rozchorował się na malarię i przez czas dłuższy walczył ze śmiercią. W związku z przystąpieniem Ameryki do koalicji w wojnie światowej przybył do Europy akurat 10 listopada 1918 r. tj. w wigilię zawieszenia broni.

Ostatnio już jako emerytowany generał Yls chciał wyjechać do Chin, aby zaobserwować działania wojenne. I tym razem prześladował go pech. Śmierć zastała go w Londynie, gdy miał wsiąść na okręt odchodzący do Szanghaju.

Zimowa kolonia dla dzieci

W dniu 16-go bm. otwarta będzie w Brwinowie pod Warszawą zimowa kolonia wypoczynkowa dla dzieci, zorganizowana przy współudziale opiekunów społecznych przez V Ośrodek Zdrowia i Opieki. Na kolonię tę, która trwać będzie 23 dni, wysłane zostaną dzieci z rodzin wspieranych przez Ośrodek.

JERZY MARIUSZ TAYLOR 38)

CZCICIELE WOTANA

POWIEŚĆ

Lęk ten odczuwała i w tej chwili, wiedząc zresztą, że przeminie natychmiast, skoro tylko odezwie się znajomy, młody głos. Teraz, kiedy zrozumiała swoją omyłkę, już sam dźwięk głosu syna wystarczyłby w zupełności, aby rozwiały się jej obawy.

Alfred nie odezwał się jednak. Usłyszała natomiast głuchy odgłos kopyt galopującego konia i kiedy obejrzała się nareszcie, zobaczyła, że Alfred ściga jakiegoś człowieka, który uchodził kołując sprawnie pomiędzy sosnami.

Więcej zaciekawiona, niż przestraszona, skierowała konia w tę stronę. Pościg nie trwał długo. Uciekający pośliznął się i upadł, co w księżnie wzbudziło pewne współczucie. Zgorszyło ją nieco zachowanie Alfreda, który zeskoczył z siodła i, dopadłszy leżącego, z niebywałym zacietrzewieniem pochwycił go za kołnierz, zmuszając do podniesienia się z ziemi.

— Ty, łotrze! — krzyczał głośno. — Gadaj, dlaczego nas szpiegujesz? Nie zapieraj się! Widziałem przecież, jak przebiegłeś przez polanę, a potem, korzystając, że jedziemy stępa, skradałeś się przez cały czas za nami. Gadaj zaraz, skąd się tu wziąłeś.

Barczysty wyrostek o twarzy raczej zuchwałej niż wyrażającej skruchę z powodu przyłapania go na przestępstwie, jeżeli nie szpiegowania, to w każdym razie nielegalnego pobytu na terenie książęcego parku, zauważywszy zbliżającą się księżnę, zdjął czapkę w grzecznym ukłonie i księżna przypomniała go sobie natychmiast.

— Ależ, Fred! — zawołała ze śmiechem. — Przecież to jest młody Ernin, syn sołtysa kolonii Na Grobli. Pewnie szedłeś w odwiedziny do brata, co, Wilhelm? — zwróciła się do wyrostka.

— Tak jest, proszę łaskawej księżny. Byłem u Ottona. Nauczyciel nasz, pan doktór Johnke, polecił mi zawiadomić go, że dziś mamy mieć zebranie w szkole — odpowiedział chłopak akcentując każde słowo, jakby recytował dobrze wyuczoną lekcję.

— Tak mówisz? — wtrącił porywczo Alfred. — Dlaczego więc kryłeś się za drzewami i uciekałeś, kiedy cię goniłem? Odwiedzić brata, to nie jest przestępstwo, z którym trzeba się kryć.

Wyrostek zaczerwienił się jak burak.

— Nie męcz już tego chłopca, Fred — nieoczekiwanie przyszła mu z pomocą księżna. — Ja go rozumiem. Ich jest trzech braci. Wszyscy bardzo się kochają, a ten najmłodszy przyszedł na kilkudniową praktykę do naszego ogrodnika. Wilhelm chciał odwiedzić brata, ale obawiał się, że nie wpuści go Gołąbkowa. Musiał się więc biedak ukrywać. No, Wilhelm — zwróciła się do wyrostka, który stał tymczasem już widocznie uspokojony, rzucając na Alfreda śmiałe spojrzenia. — Biegnij teraz do domu. My pojedziemy jeszcze kawałek szosą, a potem przez łąki lubartowskie Na Groblę. Będziesz w domu wcześniej, powiedz więc ojcu, że niebawem do niego zawitamy.

Wyrostek ruszył bez słowa, ukłoniwszy się nisko czapką. Alfred zaś dosiadł konia i nieco nachmurzony pojechał za matką. Przez dłuższy czas nie zamienili ani słowa. Milczenie pierwsza przerwała księżna, ale dopiero wtedy, kiedy znaleźli się już na szosie.

— Muszę żyć dobrze z tymi ludźmi — zaczęła takim tonem, jakby się chciała usprawiedliwić z łagodności, z jaką potraktowała intruza. — Stary Wilhelm Ernin niejeden raz przychodził mi z pomocą w ciężkich chwilach. On jest ogromnie zamożny, synku — westchnęła, po czym umilkła na chwilę, zamyśliła się i dodała jeszcze: — To bardzo przyzwoity człowiek.

— Może. Nie znam go. mamo. Czy synów jego też uważasz za przyzwoitych? — zabrzmiała uwaga nieoczekiwanie cierpka i sucha.

Nigdy dotąd nie zdarzyło się jeszcze, aby Alfred odzywał się szorstko, więc księżna spojrzała nań ze zdziwieniem. Niezwykła delikatność była rysem charakteru, który ceniła w nim najwięcej. Alfred zawsze okazywał wobec niej szacunek i uległość. Nigdy nie narzucał się ze swym zdaniem. A teraz spojrzenie jego stało się nagle twarde, a usta zacięły się mściwie.

I znowu intuicja kobieca poprowadziła bieg jej myśli w kierunku, jak się jej wydało, najwłaściwszym. Przypomniała sobie, że stara Gołąbkowa uskarżała się kiedyś na umizgi młodych Erninów do Anki. Wilhelm miał być szczególnie natarczywy.

— A więc o to ci chodzi, synku — pomyślała rozweselona.

Zanim jednak zdążyła się odezwać, Alfred wypowiedział nową uwagę, która zdziwiła i zgorszyła ją jeszcze więcej.

— Żałuję bardzo tego poczciwego sołtysa, mamo, bo jego synalka będę musiał chyba kazać aresztować.

— Co ty mówisz, Fred? — zawołała księżna wstrzymując konia. — Za cóż miałbyś go kazać aresztować? Czy za to tylko, że bez pozwolenia chodził po parku? No, nie! — zaprotestowała kategorycznie. — Pamiętaj, że w tych sprawach ja też mam jeszcze coś do powiedzenia.

— Wiem, mamo. Nie! Nie za to. Ty sama tylko masz prawo pozwalać czy zabraniać wstępu do twoich posiadłości. Ale wierz mi, że ten typ nie zasługuje na twoją sympatie, a tym więcej na zaufanie. To jest zwyczajny zbój. Poznałem go przecież. On należał do tej bandy, która zimą napadła na mnie w Teresinku.

Księżna zmieniła się na twarzy.

— To niemożliwe, Fred! Nie! Ty nie chciałeś tego powiedzieć.

— Owszem, mamo. Zdaję sobie najzupełniej sprawę z tego, co mówię. Pamiętam, jak dziś, że to był jeden moment tylko. Usłyszałem jego kroki za mną. Musiał pewnie nadepnąć na gałąź, bo trzasnęło coś głośno. Wtedy obróciłem się i oświetliłem go latarką elektryczną. Promień padł mu wprost na twarz i w tej samej chwili drab uderzył mnie w głowę tak silnie, że straciłem przytomność. No, powiedz sama, mamo, czy mógłbym nie zapamiętać sobie jego rysów. Utrwaliły mi się w mózgu jak fotografia.

(D. c. n.).

Pojazdy niezagrażające bezpieczeństwu publicznemu dopuszczone będą do ruchu

Nowe przepisy o ruchu samochodowym

Ostatni numer Dziennika Ustaw jest w całości poświęcony rozporządzeniu ministrów: komunikacji, spraw wewnętrznych i spraw wojskowych o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych.

Przez pojazd mechaniczny rozporządzenie rozumie wszystkie pojazdy silnikowe, nie biegnące po szynach, przy czym jeśli są przeznaczone do przewozu przynajmniej 7 pasażerów — noszą nazwę autobusów.

Nie podlegają omawianemu rozporządzeniu rowery z silnikami pomocniczymi i motocykle bez wózków o pojemności skokowej do 1000 cm. sześc.

ZGŁOSZENIE POJAZDU

Każdy pojazd mechaniczny musi być zgłoszony na piśmie przez swego posiadacza władzy powiatowej i administracji ogólnej, która wydaje potwierdzenie zgłoszenia. Również zgłaszać należy zmianę właściciela, zmiany miejsca zamieszkania itp., w terminie dni 14-tu.

JAKIE POJAZDY BĘDĄ DOPUSZCZONE DO RUCHU?

Do ruchu na drogach publicznych mogą być dopuszczone tylko pojazdy niezagrażające bezpieczeństwu publicznemu, nie niszczące nadmiernie drogi, niezakłócające spokoju hałasem i nie wydzielające dymu lub swędu. Maksymalne wymiary ich rozporządzenie ustala na 2,5 metra szerokości oraz 4 m. wysokości, a obciążenie jednej osi przy pojazdach dwuosiowych na 8 ton, a drugiej 6 ton przy rozstawie minimum 3 m. Używanie obręczy metalowych jest dopuszczalne dla pojazdów o szybkości poniżej 10 km. na godz. przy zachowaniu specjalnych wymiarów. wonym lub pomarańczowym, lusterko wsteczne i t. p. Ponadto każdy samochód musi być zaopatrzony w tabliczkę metalową podającą nazwę fabryki, numery podwozia i silnika i t. p. dane techniczne.

AUTOBUSY

Specjalne wymagania stawia rozporządzenie autobusom, które z reguły winny być szczelnie zamykane a wysokość ich wnętrza winna wynosić półtora metra nad miejscami do siedzenia, przy czym szerokość i głębokość siedzeń ustalono na 45 cm, a szerokość przejścia wewnętrznego na 30 cm. Autobus winien posiadać przynajmniej dwoje drzwi, które nie mogą być umieszczone z lewej strony. Na dachu autobusu winno być urządzone pomieszczenie na bagaż. Autobusy powinny być zaopatrzone w szyby ze szkła nierozpryskującego się, dwie niebieskie latarnie na dachu, dwie gaśnice, dwa zapasowe koła lub obręcze gumowe, odpowiednie wentylatory, apteczkę i napisy.

DOROŻKI SAMOCHODOWE REJESTRACJA

Oprócz tego specjalne wymagania stawia rozporządzenie dorożkom samochodowym (taksówkom), które między innymi muszą posiadać licznik.

Następnie rozporządzenie omawia rejestrację i badanie techniczne pojazdów, oraz sposób wydawania i umieszczania tablic rejestracyjnych na

KIEROWNICE, HAMULCE, LATARKI

Następnie rozporządzenie nakazuje zaopatrzenie pojazdu w odpowiednią kierownicę, hamulce, tłumiki, sygnały, dwie latarnie, latarkę czerwoną, kierunkowskazy o świetle czerogół nie odbiegając od przepisów dotychczasowych.

PRAWO PROWADZENIA SAMOCHODÓW

Pozwolenie na prowadzenie pojazdów mogą uzyskać jedynie odpowiednio upoważnione i kwalifikowane osoby, które rozporządzenie dzieli na niezawodowych (amatorów) i zawodowych. Pozwolenia amatorskiego nie mogą dostać osoby poniżej 16 lat, a zawodowego — poniżej 21 lat. Pozwolenia dla amatorów wydaje upoważniona organizacja społeczna (obecnie Automobilklub), a dla zawodowych Starostwo. Zezwolenia te mogą być odbierane m. in. za spowodowanie wypadku w stanie nietrzeźwym, za nieudzielenie pomocy ofiarom wypadku itd.

PRZEPISY DLA KIEROWCÓW

Kierowcom nie wolno oddalać się od pojazdu podczas pracy silnika bez zabezpieczenia samochodu przed uruchomieniem.

Szybkość jazdy na pneumatykach nie może przewyższać 40 km na godz. w osiedlach zabudowanych, a 60 poza tym obszarem dla samochodów ciężarowych i autobusów. Dalej rozporządzenie normuje zasady zmniejszania szybkości, ustępowania pierwszeństwa (pojazdom z lewej strony, pojazdom sanitarnym, policyjnym), sposób przekraczania torów kolejowych, wymijania innych pojazdów, dawania znaków ręką lub sygnałem dźwiękowym, zasady uruchamiania świateł itp. przy czym za przestrzeganie tego odpowiedzialni są zarówno kierowca jak i właściciel pojazdu.

RUCH MIĘDZYNARODOWY

Samochody przeznaczone dla ruchu międzynarodowego muszą posiadać specjalne świadectwo tak zw. międzynarodowy certyfikat samochodowy, oraz specjalne pozwolenie dla kierowców, stosownie do zasad konwencyj międzynarodowych.

Rozporządzenie to wejdzie w życie od Nowego Roku, uchylając kilka dotychczas obowiązujących rozporządzeń specjalnych.



RADIO

SOBOTA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół.

11.15 Śpiewajmy piosenki. 11.40 Gabriel Faure: Ballada op. 19 (płyty). 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Audycja południowa.

15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci — słuchowisko p. t. Generalna próba szopki. 16.15 Koncert popularny. 16.50 Pogadanka. 17.00 „Mody i uroszczenia pań rzymskich" — felieton. 17.15 Koncert solistów. Wyk.: Włodzimierz Derwies (tenor) i Wiktor Winterfeld (skrzypce). 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Pogadanka społeczna. 18.15 Piosenki w wyk. Grety Keller (płyty). 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą. 19.50 Wieczór Adolfa Sonnenfelda. 21.45 „Dobij" — skecz. 22.00 Muzyka taneczna. 22.50 Dziennik i kom. meteorol.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

15.45 „Generalna próba szopki" — słuchowisko dla dzieci.
17.00 Felieton prof. Gustawa Przychockiego.
20.00 Wieczór Adolfa Sonnenfelda.
21.45 Skecz.

WARSZAWA II

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.10 Muzyka kameralna. 15.00 Pogadanka. 15.10 Wiadomości sportowe. 15.15 Muzyka salonowa. 18.00 Muzyka lekka (płyty). 19.05 Recital fortepianowy J. Kaleckiego. 19.55 Życie kulturalne. 22.00 „Kwadrans poezji". 22.15 Muzyka lekka i taneczna (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 1. Dziennik. 2. Boże Narodzenie na wsi polskiej. 3. Z utworów scenicznych A. Sonnenfelda w wyk. Orkiestry P. R. 4. Centralny okręg przemysłowy. 5. Piosenki w wyk. Sióstr Burskich. 6. Wesoły wieczór. 7. Tańce A. Sonnenfelda.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.50 Wiedeń. „Życie paryskie" — operetka Offenbacha.
20.00 Lipsk. „Ptasznik z Tyrolu" — operetka Zellera.
21.00 Mediolan. „Le donne curiose" — opera Wolf-Ferrariego.
21.00 Rzym. Koncert symfoniczny.
22.00 Luksemburg. Koncert symfoniczny.

NIEDZIELA

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Ave Maria". 8.05 Dziennik. 9.15 Audycja dla wsi. 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła S. S. Benedyktynek w Sierpcu. Po nabożeństwie ok. godz. 10.30. Muzyka (płyty). 11.30 Reportaż. 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 Przegląd kulturalny. 13.10 Fragm. z powieści „Straszny dziadunio" — M. Rodziewiczówny. 13.30 Muzyka obiadowa. Wyk.: Orkiestra pod dyr. T. Seredyńskiego oraz I. Lipczyńska i Z. Szafranowa. W przerwie o godz. 14.00: 1. audycja Wileńskiego Konkursu Zimowego: „Przedstawiamy speakerów". 14.45 Audycja dla wsi.

15.45 Audycja dla dzieci. 16.05 Koncert kameralny. 16.45 „Anielcia i życie" — powieść mówiona. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. Transm. z sali hotelu „Bristol". Wyk.: Mała Orkiestra P. R. Greta Turnay, Konrad Buff (zabawne instrumenty), K. Rudzki, K. Żelechowski oraz zespół wokalny „Te 4". 19.00 Powszechny Teatr Wyobraźni „Nicolo Paganini" — słuchowisko z udz. A. Różyckiego, J. Romanówny, Z. Lindorfówny. 19.40 Reportaż z Łodzi. 19.50 Utwory F. Nowowiejskiego — pod dyr. kompozytora. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik. 21.00 Wiadomości sportowe. 21.15 „Obraza moralności" — Kukułka wileńska (z Wilna. 22.00 Recital śpiewaczy Marii Wrońskiej. 22.25 Jan Brahms: Sonata G-dur op. 78 w wyk.: B. Umińskiej skrzpce i Z. Dygata — fortepian. 22.50 Dziennik i kom. meteorolog.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

9.00 Nabożeństwo z Sierpca.
13.30 Koncert rozrywkowy.
15.20 Transmisja z Wystawy Radiowej w Sierpcu.
17.00 Podwieczorek przy mikrofonie.
19.00 Nicolo Paganini — słuchowisko.
21.15 Kukułka Wileńska.
22.25 Sonata G-dur Brahmsa w wyk. E. Umińskiej i Z. Dygata.

Warszawa II

14.45 Utwory F. Mendelssohna (płyty). 16.00 Felieton. 16.15 Oktet salonowy St. Rachonia. 22.00 Muzyka lekka i taneczna (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 1. Dziennik. 2. Chwilka dla dzieci. 3. „Podwieczorek przy mikrofonie". 4. Gawęda. 5. Piosenki ludowe i wojskowe. 6. „Buty ułańskie" — nowela. 7. Zespół H. Kowalskiego.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

15.00 Praga. „Jacobin" — opera Dworzaka (tr. z Teatru).
17.00 Mediolan. Koncert symfoniczny z udz. E. Feuermanna (wiolončz.).
18.00 Lyon. Koncert abonamentowy. Dyr. Rebatrz. Sol. A. Uniński (fort.).
19.30 Londyn Reg. Niedzielny koncert symfoniczny.
19.30 Berlin. „Flet czarodziejski" — opera Mozarta.
20.00 Frankfurt. „Car i cieśla" — opera Lortzinga.
21.00 Bruksela franc. „Królowa Saby" — opera Goldmarka z udz. Katarzyny Jarboro.
21.30 Radio Paris. Koncert symfoniczny.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 293.55, Bruksela 89.75, Londyn 26.37, Nowy Jork 5.27 i 3/8, Nowy Jork (kabel) 5.27 i 5/8, Paryż 17.94, Praga 18.54, Sztokholm 136.05, Zurych 122.10.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. 77.25 — 77.00, II em. 76.50 — 76.00; 3 proc. prem. inwestyc. seriowa I em. 87.00 — 87.75, II em. 86.00; dolarówka 42.00 — 41.75; 4 proc. konsolidacyjna (większe) 63.50; 4 proc. konsolidacyjna (drobne) 62.75 — 62.50; 4,5 proc. wewn. państw. 61.25 — 61.75 — 61.50 (po 100 zł.), 61.38; 5 proc. konwersyjna 65.00;

Listy zastawne: 8 proc. ziemskie dolar. gwar. 76.00, kupon 109.01; 4,5 proc. ziemskie seria V 59.50; 4 proc. Pozn. ziemstwa kredytowego 50.00; 5 proc. L. Z. Warszawy 70.50, 5 proc. Warszawy (1933 r.) 68.50 — 69.00, 68.85 (drobne) 69.25 — 69.00; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 61.25 — 61.50; 5 proc. m. Siedlec (1933 r.) 39.00.

Akcje: Bank Polski 109.25 — 110.75; Spiess 34.25; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 33.50; Węgiel 27.50 — 26.75; Lilpop 60.75 — 60.50; Modrzejów 10.00; Norblin 68.50; Ostrowiec 50.50, Starachowice 32.50 — 32.00; Haberbusch 44.50 — 45.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 29.00 — 29.50; zbierana 28.50—29.00; żyto I st. 23.50 — 24.00; owies I st. 22.00 — 22.75; st. 20.25 — 21.00; jęczmień browarny 21.50 — 22.00; jęczmień 19.75 — 20.00; groch polny 27.00 — 28.00; Victoria 29.00—30.00, łubin niebieski 14.50 — 15.00, żółty 15.25 — 15.75; rzepak zimowy 56.00 — 57.00, letni 54.00 — 55.00, rzepik ziomwy 52.00 — 53.00, letni 52.00 — 53.00, siemię lniane basis 90 proc. 46.00 — 46.50, koniczyna czerw. sur. 95.00 — 105.00; kon. biała 190—210; mak niebieski 81.00 — 83.00; mąka pszenna gat. I 45.00 — 48.00 gat. II 34.00 — 36.00, pastewna 20.00 — 21.00; żytnia gat. I 33.25 — 34.00, gat. II 24.50 — 25.50; razowa 25.75 — 26.50; otręby pszenne grube 17.25 — 17.75, średnie 15.50 — 16.00, miałkie 15.50 — 16.00 żytnie 14.75 —15.25; makuchy lniane 21.00—21.50; rzepakowe 18.25 — 18.75, śruta sojowa 24.00 — 24.50, słoma prasowana (żytnia) 7.50 — 8.00; siano słodkie prasowane 11.50 — 12.00 prasowane 9.50 — 10.50.

„Na łysinie wyrosły włosy"

Sensacyjne zeznania świadków w procesie o marsz na Jarosław

PRZEMYŚL, 17. 12. W drugim dniu rozprawy o zajścia strajkowe w Małopolsce środkowej rozpoczęto postępowanie dowodowe.

Świadek Bielecki opowiada, że strajk chłopski rozpoczął się spokojnie w dniu 19 sierpnia. Dopiero później zaczęły się zajścia. Świadek słyszał, jak kobiety podjudzały mężczyzn, krzycząc, że jeśli ktoś nie pójdzie z gromadą, tego dom należy zniszczyć. Świadek wraz z innymi poszedł na skraj lasu, gdzie widział jak po powrocie delegacji od starosty, tłum podzielono na poszczególne grupy, które ruszyły w kierunku wsi.

W sobotę 21 sierpnia, gdy przyjechał z Pawłosiowa wiceprezes Stronnictwa Ludowego p. Gruszka, świadek widział, że „na łysinie jakoby włosy wyrosły". W ten sposób określa świadek las wideł, kos, kłonic i innych narzędzi, w które uzbrojeni byli chłopi.

Następnie świadek opowiada, że mówiono mu, iż w specjalnym plutonie znajdują się cieśle i kowale i ten właśnie pluton, nazwano plutonem saperów. Świadek w krzyżowym ogniu pytań obrony podtrzymuje swoje twierdzenia. Ustalono poza tym okoliczność, że ojciec świadka, od dwóch lat ma proces cywilny z oskarżonym Kasprzakiem.

Następny świadek, szewc z Pawłociowa, Jakub Kostka, był zastępcą komendanta plutonu w tragicznych dniach. Zeznaje, że w czwartek 19-go sierpnia gajowy Mazurkiewicz zawiadomił go w lesie o alarmie we wsi. W karczmie, względnie w Kasie Stefczyka spotkał Kasprzaka i hr. Drohojowskiego, którzy zaproponowali rozdzielenie ludzi na plutony. Ludzi podzielił hr. Drohojowski, który również polecił stworzyć oddział saperów z narzędziami, oraz pluton żandarmerii.

Opowiada on również, że prezes Gruszka po przyjeździe wzywał chłopów do zachowania spokoju i rozejścia się do domów.

Realizacja uchwał Kongresu Kupieckiego

Zebranie Rady Stow. Kupców Polskich

Przy licznym udziale przedstawicieli Warszawy i oddziałów prowincjonalnych odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem prez. H. Bruna zebranie Rady Stow. Kupców Polskich.

Rada przyjęła do wiadomości sprawozdanie dyr. A. Czarneckiego z planu prac Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego nad realizacją uchwał Ogólnopolskiego Kongresu Kupiectwa Chrześcijańskiego.

W wykonaniu postanowionego przez Naczelną Radę ujednolicenia struktury organizacyjnej kupiectwa chrześcijańskiego na terenie całego państwa Rada Stow. przedyskutowała i uzgodniła projekt wzorowego statutu powiatowej organizacji kupiectwa chrześcijańskiego.

W dalszym ciągu posiedzenia wysłuchano sprawozdania radcy prawnego Stow. adw. Grabowskiego z aktualnych spraw podatkowych, a wszczególności — projektów nowelizacji ustawy o podatku dochodowym, zniesienia świadectw przemysłowych i zmiany przepisów o opłatach stemplowych.

Zlikwidowanie strajku w firmie „Motte"

ŁÓDŹ, 17. 12. Dziś zlikwidowany został strajk okupacyjny 2 tysięcy robotników w fabryce przemysłu włókienniczego pod firmą „Motte". Dyrekcja firmy zgodziła się zrezygnować z planu obniżenia płac robotniczych. Robotnicy przystąpili dziś do pracy.

Skład kosmetyczny w łóżku

Nowa afera ubezpieczeniowa

Do komisariatu P. P. w Otwocku zgłosiła się Etla Korensztajn, ekspedientka składu perfumeryjnego i kosmetycznego, którego właścicielką jest Helena Rytenbach (Warszawska 19) i zameldowała, że za pomocą wyłamania ściany dostali się włamywacze i skradli różnych towarów na 3.000 zł. Wszczęto dochodzenie przez policję ustaliło, że sklep ubezpieczony był od kradzieży na 5.800 zł. w T-wie asekuracyjnym „Westa".

Po obejrzeniu dokładnym sklepu i włamania ściany prowadzący dochodzenie wywiadowca doszedł do wniosku, że nie robili tego fachowcy - włamywacze i powziął przypuszczenie, że kradzież może być fingowana.

Przeprowadzona rewizja w mieszkaniu Korensztajnowej wykryła w łóżku dziecięcym wiele towaru, pochodzącego z wymienionego sklepu. Znaleziony towar przedstawiał wartość 2.000 zł.

Wobec tego aresztowano Korensztajnową oraz męża jej, Leona, jako oskarżonych o zmowę z właścicielką sklepu w celu uzyskania premii asekuracyjnej.

Budujemy Nowy Ład

Musimy uwolnić przemysł z pod dyktatury obcego kapitału

W czwartek odbył się kolejny odczyt z cyklu odczytów zorganizowanych przez klub dyskusyjny młodych prawników i ekonomistów, pod ogólnym tytułem „Budujemy Nowy Ład". Odczyt pt. „Teraźniejszość i przyszłość polskiego przemysłu" wygłosił inż. Władysław Marcinkowski. Prelegent scharakteryzował przede wszystkim **stan obecny przemysłu w Polsce, kładąc szczególny nacisk na uzależnienie jego od kapitałów zagranicznych i żydowskich.**

W chwili obecnej walka o spolszczenie życia gospodarczego w Polsce zaczęła przechodzić na teren przemysłu. Walka na tym terenie będzie znacznie **trudniejsza niż naprzykład na terenie handlu, gdyż czynniki rządzące w chwili obecnej przemysłem, rozporządzają oprócz wielkich kapitałów, również możnością wpływania na decyzje państwa, drogą wywoływania lokautów, strajków i zatrzymywania fabryk. Stan obecny,** gdzie kapitał międzynarodowy może wpływać na bieg życia politycznego Polski, **musi uledz zmianie.**

Naczelnym zadaniem przy budowie „Nowego Ładu" gospodarczego będzie odebranie własności przemysłu z rąk nielicznych jednostek i stworzenie możliwie największej **ilości drobnych samodzielnych warsztatów pracy, jak również przejęcie przez uspołecznione przedsiębiorstwa, państwo lub samorządy źródeł energii i surowca.**

Na zakończenie przewodniczący klubu p. adw. Muszalski zapowiedział jako następny odczyt z cyklu „Budujemy Nowy Ład", odczyt p. Wiktora Martiniego o pracy w ustroju Nowego Ładu.

Łódź będzie bez gazet

W razie niezałatwienia zatargu pracowników drukarskich i introligatorskich

ŁÓDŹ, 17. 12. Wybuchł strajk pracowników drukarskich i introligatorskich, który objął teren drukarń, tak zw. akcydensowych. Strajk ten jest wynikiem zatargu trwającego już od kilku miesięcy i być może rozszerzy się na drukarnie gazetowe, które w tej chwili na razie są wyeliminowane ze strajku.

Strajkujący domagają się wprowadzenia podziału na kategorie pracowników, zniesienia dotychczasowych najniższych stawek, 10-procentowego dodatku drożyźnianego, wypłaty za święta kalendarzowe i państwowe, przestrzegania ustawy o urlopach itp.

W sprawie strajku zwołana została konferencja pracodawców i pracobiorców przez Okręgowy Inspektorat Pracy. Niestety, właściciele Zakładów drukarskich objętych strajkiem nie przybyli na konferencję, wobec czego została ona odroczona.

Wobec takiego nastawienia właścicieli drukarń, odbyło się ogólne zgromadzenie wszystkich pracowników drukarskich, na którym postanowiono, iż jeśli nie zmieni się ich stanowisko, strajk zostanie rozszerzony również i na drukarnie gazetowe. W chwili, gdyby zakłady drukarskie gazetowe objęte zostały strajkiem, Łódź odczułaby to niewątpliwie, a tym samym i interwencja Inspektoratu Pracy byłaby skuteczniejsza.

Wiadomości gospodarcze

SPRAWY TARYF KOLEJOWYCH W ZW. IZB PRZEM. - HANDL.

Odbyło się zebranie Międzyizbowej komisji komunikacyjno-turystycznej Zw. Izb. Przem. - Handl., na której m. in. rozważono kwestię przedłużenia ważności kolejowych taryf wyjątkowych na 1938 r. oraz sprawę następstw skasowania od 15 XI. b. r. taryfy p. r. I (przewóz różnych towarów do i z portów polskiego obszaru celnego w relacjach z szeregiem stacji). Sprawy te były następnie tematem rozmów Zw. Izb z Min. Komunikacji, przy czym uzyskano ze strony ministerstwa zapewnienie, że taryfy wyjątkowo w znacznej swej większości zostaną przedłużone, zaś taryfa p. r. I. zostanie zastąpiona przez inne taryfy specjalne lub wyjątkowe dla tych artykułów, których koszty przewozu po 15. 11ż b. r. uległy znaczniejszej zwyżce.

NOWA FABRYKA CELULOZY

Rozpoczęta w 1936 r. budowa fabryki celulozy w Niedomicach koło Tarnowa, została ukończona i w ostatnich dniach uruchomiona. Produkcja dzienna wynosi 60 ton celulozy szarej, t. zw. papierniczej. Z początkiem roku przyszłego, fabryka przystępuje do produkcji celulozy białej. Fabryka zatrudnia 400 robotników.

OBECNE I PRZYSZŁE OBLICZE CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

Ukazał się zeszyt 14 „Gospodarki Zachodniej" poświęcony w całości Centralnemu Okręgowi Przemysłowemu. Na 44 stronach ilustrowanych licznymi mapkami, wykresami i fotografiami, redakcja omawia geograficzne, geologiczne i ekonomiczne położenie okręgu sandomiersko-rzeszowskiego. W drugiej części zeszytu znajdujemy szereg reportaży z Centralnego Okręgu obrazujących obecny stan prac inwestycyjnych prowadzonych na jego terenie.

Psy zagryzły dziewczynkę

Epilog wstrząsającego wypadku

Epilog wstrząsającego wypadku zagryzienia na śmierć przez psy podwórzowe 8-letniej dziewczynki Jadwigi Rosłańcówny, rozegrał się przed Sądem Okręgowym w Warszawie.

Dziewczynka w towarzystwie swej matki udała się w okresie świąt Wielkanocnych w odwiedziny do swego wuja, Antoniego Maty, gdzie odbywały się właśnie zaręczyny. Wieczorem dziecko poczuło się senne, wobec czego dziewczynkę położono na łóżku w kuchni.

Zabawa uległa przerwie, gdyż Mata dowiedział się, że właśnie na świat ma przyjść źrebię, więc poprosił wszystkich gości do stajni. Była to godzina 11-ta w nocy.

W tym czasie pod nieobecność domowników oraz gości, Jadwiga Rosłońcówna obudziła się i przypuszczając, że matka wróciła już do domu, wstała z łóżka i wyszła na pole. W pobliżu lasu dziewczynkę opadła zgraja brytanów, należących do pobliskiego majątku. Jadwiga Rosłońcówna nie zdążyła uciec przed sforą psów, które przewróciły ją i rozszarpały.

Matka dziewczynki, nie zastawszy dziecka w izbie, rozpoczęła poszukiwania. Rozszarpane zwłoki znaleziono dopiero rano. Psy odgryzły policzek oraz pokąsały całe ciało.

W stan oskarżenia za niedbalstwo i spowodowanie śmierci dziewczynki postawiono właścicielkę majątku, Marię Dąbrowską, administratora Edmunda Krętkowskiego, oraz dozorcę nocnego, Stanisława Dąbrowskiego, który miał czuwać nad spuszczonymi psami. Oskarżeni tłumaczyli się, że dziewczynkę zagryzły prawdopodobnie psy wioskowe. Zbadani świadkowie ustalili niezbicie tożsamość psów, twierdząc, że pochodziły one z majątku Dąbrowskiej.

Sąd Okręgowy uznał winę wszystkich oskarżonych za dowiedzioną i skazał ich po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary, ponadto zaś od Marii Dąbrowskiej zasądził powództwo cywilne na rzecz matki ofiary strasznego wypadku, w kwocie 1250 zł.

Zuchwały rabunek w pociągu

Młodociany opryszek schwytany

W pociągu idącym z Warszawy pomiędzy stacjami Miłosna — Sulejówek obrabowano przy pomocy ogłuszenia pasażerkę jadącą samotnie w przedziale.

Do przedziału, który zajmowała samotnie Apolonia Marszał, zamieszkała w Sulejówku, w chwili gdy pociąg znajdował się między wspomnianymi stacjami weszło trzech wyrostków.

Jeden z nich uderzył w twarz Marszałową jakimś twardym przedmiotem. Uderzenie było tak silne, że kobieta uległa chwilowemu zamroczeniu.

Rabusie porwali woreczek i ratowali się ucieczką wyskakując z pociągu. Zaalarmowana o bezczelnym rabunku policja wszczęła dochodzenie i aresztowała Jana Makosa, lat 16, syna właściciela domu w Miłośnie.

Makos nie chce wyjawić nazwisk swych współtowarzyszy śmiałego rabunku.

Obniżka komornego
zostaje utrzymane do 1.III.1939 r.

Sejmowa komisja prawnicza zakończyła we czwartek obrady nad ustawą o obniżeniu komornego i zmianie ustawy o ochronie lokatorów przyjmując ważne poprawki, a mianowicie:

W sprawie mieszkań 3-pokojowych, dla których termin ochrony upływa z dniem 30 czerwca 1940 roku, postanowiono upoważnić Radę Ministrów do przedłużenia tego terminu, podobnie, jak to ma miejsce w stosunku do mieszkań dwu i jedno-pokojowych. W motywach padały argumenty, że 3-pokojowe mieszkanie w niektórych miejscowościach jest luksusem, a np. na zachodzie kraju pomieszczeniem skromnej rodziny, że w wielu miejscowościach są 3-pokojowe mieszkania niewynajęte, że w nowych domach komorne z 400 zł. spadło do 220 zł. i w miarę dobudowywania mieszkań 3-pokojowych obniży się jeszcze bardziej, nie można więc generalizować przepisów.

Uchwalono dalej, że odroczenie eksmisji traci moc, jeśli bezrobotny podnajmuje część lub całość mieszkania, a z uzyskanego z podnajmu czynszu, nie uiszcza wynajmującemu, oraz wówczas, jeśli lokator nie przyjmie innego, dostarczonego mu niezbędnego mieszkania. Eksmisja następuje jeśli lokator utracił prawo korzystania z moratorium, a zarazem dopuścił się niepłacenia czynszu względnie rat.

W sprawie mieszkań wynajmowanych cudzoziemcom ustalono przepis upoważniający Radę Ministrów do wyłączenia z pod ochrony lokatorów cudzoziemców, na zasadzie retorsji. Pozostaje to w związku z wyłączeniem obywateli polskich z pod ochrony lokatorów w Czechosłowacji.

Projekt rządowy wraz z uchwalonymi zmianami przyjęto, zmieniając tytuł ustawy na „ustawa o przedłużeniu obniżenia komornego i zmianach ustawy o ochronię lokatorów".

Bilans dwudniowego posiedzenia komisji prawniczej przedstawia się w głównych punktach następująco:

1) Obniżka komornego 15 proc. w mieszkaniach do 3 izb i 10 proc. w mieszkaniach 4 i 5-pokojowych zostaje utrzymana do 1 marca 1939 roku.

2) Likwidacji ochrony lokatorów podlegną mieszkania: a) 5-pokojowe od 1 lipca 1938 r., b) 4-pokojowe od 1 lipca 1939 r., c) 3-pokojowe od 1 lipca 1940 r.

3) Mieszkania 2 i 1-pokojowe oraz składające się z samej tylko kuchni pozostają bezterminowo pod ochroną lokatorów.

Ograniczenie użycia stali
wprowadza Rzesza Niemiecka

BERLIN, 16. 12. Urząd kontroli obrotów żelazem i stalą wydał w porozumieniu z ministrem gospodarki zakaz sporządzania dla użytku krajowego szeregu przedmiotów z tych metali.

Długa lista tych przedmiotów obejmuje:

1) metalowe instalacje kanalizacyjne, uliczne i drogowe. M. in. również słupy i znaki sygnalizacyjne.

2) różne konstrukcje budowlane, do których używano dotychczas żelaza i stali, jak garaże, budki strażnicze i telefoniczne, kioski uliczne, stacje benzynowe, bramy, drzwi, żaluzje do okien itd.

3) niektóre przedmioty, używane w gospodarstwie rolnym, np. słupy w stajniach i oborach, żłoby i poidła.

4) wiele innych przedmiotów: pomniki, krzyże nagrobkowe i pamiątkowe, tablice pamiątkowe, plakiety, szyldy, różne przedmioty, używane w ogrodnictwie i gospodarstwie domowym.

Instytucje i osoby zainteresowane zostały wezwane jednocześnie do używania w powyższych wypadkach krajowych surowców zastępczych.

Nie wolno również produkować z odlewów stalowych schodów, rusztów, stołsk do sztandarów, kandelabrów, studzień, kranów, do pomp kolejowych, siatek do przechowywania bagażu itd. W wypadkach tych zaleca się używać żelaza kutego lub walcowanego.

Maupassant na sali sejmowej
wywołał dawno nie widzianą burzę
Sejm krytykuje, ale uchwala

Na czwartkowym posiedzeniu Sejmu jedyną sprawą, która wywołała długą a chwilami nawet namiętną dyskusję, była ustawa o nadaniu medalu urzędnikom za wierną służbę.

Referent tej ustawy pos. Krzeczunowicz twierdził, że ma ona być wynagrodzeniem dla urzędników, którzy pracują w ciężkich warunkach, a także dla emerytów, których nieraz zwalniano w młodym wieku, nie mówiąc im nawet Bóg zapłać.

Grad odznaczeń

W dyskusji pierwszy przemawiał pos. Szymanowski z Baranowicz. Odniósł on się krytycznie do ustawy, zatrzymując się dłużej nad krzyżami zasługi, których, jak się wyraził „grad posypał się niedawno na pewne kategorie obywateli".

P. premier Składkowski: Na chłopów?

Pos. Szymanowski: Na chłopów nie, ale...

Premier: Ale na kogo najwięcej?

Pos. Szymanowski: Masowe nadawanie odznaczeń mogą wywołać tylko wzruszenie ramionami, ale przechodzą nad tym do porządku dziennego, bo zgorszenia publicznego jeszcze nie wywołują. Przychodzi mi tu na myśl anegdota francuskiego pisarza Maupassant: zdradzany mąż znajduje w sypialni swej małżonki marynarkę z odznaką Legii honorowej w butonierce.

Incydent o Maupassanta

Premier: Może pan zechce opowiadać anegdotki nie w czasie dyskusji nad ustawą o odznaczeniach państwowych.

Pos. Szymanowski zwraca się do marszałka o decyzję co do kontynuowania swego przemówienia.

Marsz. Car: Panie premierze do tego czasu nie zauważyłem nic, co byłoby sprzeczne z dobrymi obyczajami. Zwraca się zaś do p. Szymanowskiego i mówi: proszę pana posła o poważne traktowanie tej sprawy.

Pos. Szymanowski: Najzupełniej.

P. premier: Ta marynarka to nie zupełnie poważnie.

Zdradzony mąż i minister

Pos. Szymanowski: Zdradzony mąż od tak dawna marzył o odznaczeniu legią honorową, że uwierzył, że to jego własna marynarka, którą żona tak udekorowała, dowiedziawszy się o jego odznaczeniu, minister, który był szczęśliwym rywalem zdradzonego męża nie miał innego wyboru jak nadać mu Legię Honorową. Nie chcę bynajmniej imputować, że nasi ministro wie tak te sprawy załatwiają.

P. premier: 22.000 odznaczeń takby się nie dało załatwić (ogólna wesołość).

„Co pan się na mnie patrzy"

P. Szymanowski: W nadawaniu u nas odznaczeń mamy jednak też anegdoty. Znam wypadek, że jedna pani została odznaczona srebrnym krzyżem zasługi, bo miejscowy wielkorządca, bawiąc w tej miejscowości zabił głuszca.

P. premier: Co pan się na mnie patrzy.

P. Szymanowski: Nie jestem myśliwym...

P. premier: Widać to, bo kiepsko pan opowiada.

P. Szymanowski: Niektórym dygnitarzom, którzy jadą na polowanie samochodem wydaje się, że już poznali teren i dusze ludności i że mogą rządzić tak jak rządzą. Przy takim systemie masowego odznaczania ustanowiony może jakieś odznaczenie łowieckie...

„Ja będę pilnował porządku obrad"

P. Premier: Panie pośle protestuję przeciw temu.

Marsz. Car: Panie Premierze pan pozwoli, że ja będę pilnował porządku obrad w tej izbie.

P. Premier: To jest obniżanie odznaczeń państwowych.

Marszałek: Panie premierze, a miły nasz kolego i pośle, niech pan pozwoli zachować porządek obrad w tej izbie, której pan jest członkiem (do p. Szymanowskiego) Panie pośle proszę kontynuować przemówienie w tonie spokojniejszym i poważniejszym.

Pos. Szymanowski kończy wyrazami obawy, że odznaczenia będą w wielu wypadkach nadawane według jakiegoś widzimisię. Dlatego będę głosował przeciw ustawie.

Posłowie krytykują ale uchwalają

Inni posłowie odnieśli się również krytycznie do ustawy, twierdząc, że nie budzi ona entuzjazmu w kołach pracowników, którzy woleliby uzyskać zniesienie dekretu emerytalnego i podatku specjalnego. Urzędnik będzie musiał zapłacić za medal, a niestarczy mu na książki dla dzieci.

Mimo tych zastrzeżeń ustawę uchwalono, jakkolwiek nie jednomyślnie.

Moratorium hipoteczne

Bez dyskusji przyjęto ustawę o konwersji t. zw. pożyczki zapałczanej i ustawę upoważniającą ministra Skarbu do zmiany warunków dzierżawy Monopolu Zapałczanego.

Nieco szerzej omawiano ustawę o ulgach w spłacie niektórych wierzytelności hipotecznych.

Referent pos. Krzeczunowicz podkreślił, że ma ona być stopniową likwidacją moratorium z r. 1933 i że uwzględnia interesy wierzycieli.

Innego zdania był pos. Urbański. Twierdził on, że ustawa przedłuża moratorium krzywdzące drobnych ciułaczy jeszcze o 6 lat. Domagał się odrzucenia ustawy, ewentualnie uchwalenia jego wniosku o odesłaniu jej do komisji. Wniosek ten odrzucono, a ustawę uchwalono.

Zgłoszony został wniosek pos. Kopcia o zmianie pragmatyki nauczycielskiej, w kierunku zniesienia słynnego przepisu o celibacie dla nauczycielek na Górnym Śląsku.

Zgłoszono również kilka interpelacyj, ale pan marsz. Car odłożył przyjęcie ich do następnego posiedzenia, które odbędzie się w środę, 22-go o 4-ej pop.

Afera kagulardów odżywa
Skład granatów na Boulevard Courcelles

PARYŻ, 16. 12. Afera kagulardów, która przed kilkoma dniami była na ustach wszystkich, a ostatnio usunięta została z widowni przez krwawą aferę wampira Paryża — odżywa na nowo.

Po wykryciu największego dotychczas składu broni w jednym z garaży, gdzie znaleziono 6 karabinów maszynowych, pochodzących z magazynów mobilizacyjnych w Lionie, w czwartek Surete National wykryła wielki skład materiałów wybuchowych i granatów w piwnicy jednego z domów przy Boulevard Courcelles.

Dozorca domu, w którym wykryto ten skład, należał do organizacji „Csar". Został on aresztowany i jest obecnie przesłuchiwany przez władze bezpieczeństwa.

Kradzione bilety kolejowe
sprzedawał niesumienny urzędnik

BYDGOSZCZ, 16. 12. Sąd okręgowy w Bydgoszczy rozpatrywał wielką aferę biletową.

Urzędnik dyrekcji kolejowej w Toruniu Bolesław Gogoliński wydawał kolejarzom bezpłatne bilety kolejowe. Gogoliński dość długo sumiennie pracował, aż wreszcie zaczął kraść bloczki z biletami i rozdawać je znajomym.

Po ujawnieniu afery Gogolińskiego aresztowano. Sprawę jednak umorzono, gdyż lekarz stwierdził u Gogolińskiego chorobę umysłową.

Okazało się, że Gogoliński był w stałym kontakcie z urzędnikiem wydziału kontroli dochodów dyrekcji kolejowej w Bydgoszczy 32-letnim Antonim Cieślakiem. Cieślak wykorzystał tę znajomość i wyłudził od Gogolińskiego kilkaset biletów. W jednej z fabryk bydgoskich zamówił stempel z napisem: „ważny bez legitymacji" i „ważny na pociąg pospieszny".

Cieślak zaczął sprzedawać bilety. Miał z tego dobre dochody i począł prowadzić hulaszczy tryb życia. Wreszcie bomba pękła. Cieślaka aresztowano.

Przed sądem oraz w więzieniu udawał umysłowo chorego. Tłumaczył się, że kradnąc bilety nie zdawał sobie sprawy z popełnionych czynów. Biegły dr. Nowakowski żadnych zaburzeń umysłowych u niego nie skonstatował. Świadkowie zeznali, że oskarżonemu za bilety płacili dość wysokie sumy.

Sąd skazał Cieślaka na 2 lata więzienia i utratę praw obywatelskich na przeciąg 5 lat. Resztę oskarżonych urzędników kolejowych skazano za korzystanie z biletów uzyskanych od Cieślaka na mniejsze kary.

Napad na autobus
między Kutami, a Kosowem

LWÓW, 16. 12. Nieznani sprawcy usiłowali dokonać napadu rabunkowego na autobus P. K. P., zdążający z Kut do Kosowa. Autobus zasypany został strzałami, które wybiły szyby i uszkodziły jedną ze ścian autobusu.

Konduktor i szofer autobusu nie stracili jednak przytomności, zatrzymali wóz i razem z kilkoma odważniejszymi pasażerami rzucili się w stronę bandytów, którzy przerażeni oporem uciekli.

Kilka kobiet znajdujących się w autobusie dostało ataku nerwowego. Jedna została ranna odłamkami szkła.

Kopalnia złota
w Austrii

WIEDEŃ, 16. 12. Założona w pobliżu Bad Gastein kopalnia złota przystąpi z wiosną do energicznej eksploatacji. Finansowanie przedsiębiorstwa objęło znane towarzystwo londyńskie „Edron-Trust". Dotychczas zaangażowano do kopalni około tysiąca robotników.

Ministerstwo Opieki Społecznej
broni zarządów komisarycznych
w ubezpieczeniach

Odpowiedź Ministerstwa Opieki Społecznej kwestionuje w całej rozciągłości wszystkie postawione zarzuty. Twierdzi mianowicie, że koszta administracyjne spadły, iż załatwianie spraw ubezpieczonych jest „coraz lepsze", a masowe redukcje uzasadnia potrzebami reorganizacji. Wreszcie Ministerstwo oświadcza, że dąży konsekwentnie do wprowadzenia w instytucjach ubezpieczeń społecznych samorządu i w myśl tego powołuje w najbliższym czasie Tymczasową Radę w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, oraz Tymczasowe Rady w 9-ciu największych Ubezpieczalniach.

Unia Pracowników Umysłowych rozpatruje dane, zawarte w piśmie Ministerstwa Opieki Społecznej i zamierza ogłosić szczegółowe dane, uzasadniające słuszność zarzutów przeciwko ubezpieczalniom.

Ministerstwo Opieki Społecznej udzieliło w tych dniach odpowiedzi na interpelację posła Romana Krukowskiego, wniesioną na wiosnę tego roku w sprawie stosunków panujących w ubezpieczalniach społecznych.

Poseł Krukowski postawił zarządom komisarycznym w ubezpieczeniach społecznych szereg ciężkich zarzutów, jako to: zwiększenie kosztów administracyjnych, przewlekłe załatwianie świadczeń ubezpieczonych, niewłaściwą politykę personalną i wreszcie brak sprawozdań z działalności tych instytucji.

„Polski Żyd" —
centralą przemytu

Stołeczny Urząd Śledczy aresztował pod zarzutem przemytu dewiz za granicę niejakiego Szmula Londyńskiego, zamieszkałego stale w Paryżu. Londyński prowadził dwa biura: jedno w Paryżu, drugie w Warszawie. Biuro w Warszawie prowadzone było pod firmą czasopisma „Polski żyd", którego ani jeden numer nie ukazał się w druku. Pomocnicą Londyńskiego była jego żona Chaja, która załatwiała rozmaite transakcje bankowe.

Dla ułatwienia sobie procederu przemytu dewiz. Londyński prócz biura, które było po prostu centralą przemytniczą organizował wielokrotnie wycieczki do Francji, w których uczestniczyli przyjaciele herszta — wypróbowani przemytnicy.

60.000 zł.
winien jest robotnikom
Fabrykant wywieziony do Berezy

ŁÓDŹ, 17. 12. Strajkujący robotnicy w firmie Jersaka w Zelowie, wystąpili obecnie do Sądu Pracy w Łodzi o 60.000 złotych. Sumę tę Jersak winien jest z tytułu niewypłaconych zarobków.

„Treść wyroku w sprawie Skrzypka była już z góry przesądzona"
pisze w skardze sądowej Skrzypek

ŻYWIEC, 16. 12. (tel. wł.) Obrońca Skrzypka skazanego w procesie z inż. Goldbergerem na karę 6 miesięcy więzienia wniósł do Sądu Grodzkiego w Żywcu podanie o sprostowanie protokułu rozprawy, w którym m. in. czytamy:

„Na rozprawie sądowej w dniu 4 grudnia 1937 r. Sąd grodzki po głosach stron, nie zarządzając żadnej przerwy i nie wydalając się z sali rozpraw, sporządził i ogłosił sentencję wyroku, a następnie bezpośrednio przytoczył powody wyroku stosownie do art. 374 k. p. k. mając je już opracowane zawczasu na kilku stronach pisma kancelaryjnego.

Okoliczność ta, wykluczająca możliwość opracowania powodów wyroku na piśmie po przemówieniach — stron wskazuje na to, że treść wyroku była już z góry przesądzona przed głosami stron i że przeto przemówienia wygłoszone na rozprawie nie mogły mieć żadnego wpływu na treść wyroku. Sprowadziły się przeto do zwykłej formalności.

Okoliczność powyższa nie została ujawniona w protokóle rozprawy z dnia 4. 12. 1937 r. Ze względu na to, że posiada ona istotne znaczenie dla art. 241 k. p. k. o ujawnienie tej okoliczności w protokóle.

Nadmieniam, iż fakty o których ujawnienie w protokóle wnoszę, są tak oczywiste i tak świeże w pamięci wszystkich obecnych na sali, że wniosek co do swej zasadności nie może budzić najmniejszych wątpliwości".

Gen. Żeligowski nie kandyduje
na prezesa Koła Rolników

W czwartek po posiedzeniu sejmowym odbyło się doroczne sprawozdawcze zebranie koła rolników, które w obecnej chwili liczy 100 członków.

Miano również doknać wyboru prezydium koła. Odroczono jednak wybory do środy 22-go albowiem jak słychać nie można było dojść do porozumienia wobec licznie zgłoszonych kandydatur.

Gen. Żeligowski oświadczył podobno kategorycznie, że nie kandyduje na przewodniczącego koła.

Handel i produkcja dewocjonalii
przejdzie w ręce chrześcijańskie

Uchwalona podczas poprzedniej sesji przez Sejm, na wniosek ks. Lubelskiego ustawa o handlu dewocjonaliami weszła w czwartek pod obrady senackiej komisji gospodarczej. Celem ustawy jest jak wiadomo **uniemożliwienie żydom handlu i produkcji przedmiotów chrześcijańskiego kultu.**

Komisja senacka wprowadziła w tekście ustawy, uchwalonej przez Sejm dwie poprawki. Mianowicie skreśliła postanowienie art. 5-go, **umożliwiającego wytwarzanie na eksport dewocjonalii i przedmiotów kultu przez osoby innego wyznania,** a na wniosek żydowskiego sen. Trockenheima przedłużyła okres likwidacji zakładów sprzedaży oraz wytwórni nie odpowiadających przepisom ustawy do 2-ch lat.

Poważny stan
zdrowia ks. Bernarda

AMSTERDAM, 16. 12. Stan zdrowia ciężko rannego podczas wypadku samochodowego ks. Bernarda niderlandzkiego daje nadal **powód do pewnych obaw,** jak to wynika z enuncjacji pochodzących ze źródeł miarodajnych.

Stwierdza się przy tym, że **odniesione przez księcia rany miały poważniejszy charakter, aniżeli pierwotnie podano.**

Polepszenie w stanie zdrowia księcia postępuje wprawdzie pomyślnie naprzód, tym nie mniej stan jego jest nadal tak poważny, że nie wolno mu z nikim rozmawiać, nawet z ks. Julianą, której zabroniony został dostęp do pokoju.

Ks. Julianna pozostaje nadal w obrębie szpitala i to przypuszczalnie do czasu rozwiązania, które oczekiwane jest w styczniu.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34. tel. 135. Kalisz, Rzeźnicza 4.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W Dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy, — tłusty druk — podwójnie. Ogłoszenie dysponowane tylko do wydania warszawskiego (bez prowincjonalnej mutacji) w tekście str. 2 — 70 gr., w reklamach str. 5 — 50 gr. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po pol. Tel. 727-33.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Redaktor odpowiedzialny: Bogusław Kopczyński.